24 LUTEGO ROSJA NAPADŁA NA UKRAINĘ

Jak pabianiczanie pomagają uchodźcom

strony 2, 3, 4

Życie Pabianic

rok XXVI, nr 12396
ISSN 1733-6643

1 marca 2022 r. numer 9

3,40 zł w tym 5% VAT

http://www.zyciepabianic.pl e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl

reklama

EUROCOLOR
OKNA
DRZWI | ROLETY | BRAMY
PLISY | MOSKITIERY
ROLETY MATERIAŁOWE
ul. Łódzka 181
Ksawerów
T: 512 36 46 96
42 215 13 13
Łaska 2
Pabianice
T: 42 212 18 68
www.paula.net.pl
paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY

NAJTAŃSZA TAKSÓWKA W MIEŚCIE
Zamów i przekonaj się!
EPA TAXI OSOBOWE • DOSTAWCZE
797 213 213

eprasa.pl b2a0fe9158

Felieton: z życia wzięte

Ze świątecznego pobytu w Ukrainie pozostał mi obraz tłumu kobiet i dzieci, czekających przed terminalem lotniczym we Lwowie. Był Covid–19, więc nie wpuszczano ich do środka, aby wejść trzeba było mieć bilet na samolot. Pamiętam, że starsze panie (pewnie matki), a także młode (pewnie żony i siostry) często z dziećmi na rękach, tkwiąc na zimnie i deszczu żegnały swoich synów, mężów, braci i ojców. Dzień po greckokatolickim Bożym Narodzeniu mężczyźni opuszczali ciepło rodzinnych domów na tygodnie, miesiące, a nawet lata rozłąki. Wyjeżdżali do pracy.

Ukraińcy od lat budują nam domy, wywożą śmieci, sprzątają ulice. Tymofi i Danylo układają tory tramwajowe na trasie z Pabianic do Łodzi. Dmytro i Aleksandr wożą w nocy ciężarówkami towar do Biedronek i Lidla. Oleksandr i Andriy w mrozy i upały łatają opony w warsztacie wulkanizatora. Ivan i Stepan segregują złom na placu pełnym błota. Ukraińcy robią to, czego my nie chcemy robić, bo za ciężko, za długo, za zimno albo za grosze.

Nie wszyscy wytrzymują długą rozłąkę. Sprowadzają do Pabianic swoje żony. One także każdą pracę szanują. Alona wstawała codziennie o piątej rano, aby zdążyć otworzyć sklep i przyjąć dostawę bułek, a potem codziennie pracowała za ladą 12 godzin. Maria sprząta kilka pięter biura. Anna robi nam zdjęcia, a Svetlana wychowuje nasze rozwydrzone dzieciaki w podstawówce.

Chwała Ukrainie

To, co u nas zarabiali, w większości wysyłali do swoich rodzin – na leki dla rodziców, na szkołę dla dzieci, na remont mieszkania, na lepszy samochód. Każdy miał swoje cele, własne marzenia. Miał, bo właśnie legły w gruzach.

W czwartek, 24 lutego Putin napadł na Ukrainę. Zaatakował bombami i rakietami, o świcie, czyli tak jak Hitler Polskę – 1 września 1939 roku.

W Kijowie, Charkowie, Lwowie i innych miastach Ukrainy kilka razy dziennie wyją syreny alarmowe. Kobiety, dzieci i staruszkowie chronią się w bunkrach, podziemnych parkingach i metrze. Tam muszą teraz nocować. Chroniąc się przed atakami, zabierają ze sobą nawet domowe zwierzaki, koty, psy, chomiki. Bo to są przede wszystkim dobrzy ludzie.

Ale Ukraińcy są też odważni. Bohatersko i mądrze się bronią. Podpalają czołgi najeźdźcy koktajlami Mołotowa, zestrzeliwują opancerzone śmigłowce, biorą do niewoli rosyjskich żołnierzy, którzy często nie wiedzą, gdzie są i po co. Pojmani wyglądają na bardziej wystraszonych od ukraińskich kobiet i dzieci.

Putin tę wojnę przegra i to nie dlatego, że rosyjscy żołnierze boją się wychodzić z czołgów. Ale dlatego, że świat się go nie wystraszył i murem stanął za Ukrainą. Wszyscy chcą jej pomóc, a tego Putin się nie spodziewał.

Dlatego pomagajmy też my. Te konserwy, worki ryżu, makaronu i cukru, które jak głupcy bez opamiętania kupowaliśmy w czwartek i piątek, odnieśmy do punktów zbiórki darów dla uchodźców. A kanistry z benzyną, które ze strachu zalaliśmy do pełna, stojąc wcześniej w gigantycznych kolejkach na stacjach paliw, oddajmy Dymitrowi i innym kierowcom, którzy jeżdżą z pomocą na ukraińsko–polską granicę.

To tam są teraz tysiące kobiet z dziećmi. Tym razem to one wędrują do Polski, a ich synowie, mężowie i ojcowie wracają. Na wojnę. Bronić Ukrainy.

Sława Ukrajini!

Grzegorz Kopacz

WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK
1 marca	2 marca	3 marca	4 marca	5 marca	6 marca	7 marca
Albina Antoniny	Pawła Heleny	Kunegundy Tycjana	Kazimierza Łucji	Wacława Bogumiła	Wiktora Róży	Tomasza Pawła

24 LUTEGO ROSJA NAPADŁA NA UKRAINĘ

Svetlana Kosenchuk, pani od WF–u ze Szkoły Podstawowej nr 3, na ferie pojechała do rodzinnego domu, pod Kijów. Chciała spokojnie odpocząć i załatwić kilka spraw, a spadła na nią wojna

Rodzinny dom pani Svetlany stoi zaledwie 20 kilometrów od Kijowa, stolicy Ukrainy, którą od czwartku Rosjanie wściekle ostrzeliwują rakietami i próbują zdobyć czołgami.

– Obudziłam się o godz. 5.25, usłyszałam syrenę, a potem o 5.38 huk w niebie. To był wybuch – opowiadała nam w piątek nauczycielka.

Wtedy jeszcze nie miała pojęcia, czy uda się jej wydostać z atakowanej przez Rosjan Ukrainy. Bała się nie tylko o siebie, ale też o bliskich.

– Tu jest panika, są straszne korki, kolejki w aptekach i sklepach – opowiadała. – W samym Kijowie, jak i wokół miasta słychać eksplozje i uliczne walki.

Nad dachem jej rodzinnego domu latają ciężkie wojskowe helikoptery, jeden za drugim. Ukraińcy, uciekając przed rosyjskimi bombami i rakietami, grzęźli w ulicznych korkach. Ci, którzy zdecydowali się zostać, chronią się w schronach. Największy schron jest w kijowskim metrze. Jedna z jego stacji – Złote Wrota, należy do najpiękniejszych w Europie, i tylko na niej koczuje kilka tysięcy kijowian. Kiedy tylko rosyjski ostrzał ustaje, ludzie ustawiają się w długich kolejkach do bankomatów i sklepów, aby robić zapasy żywności. W sobotę zaczęło brakować chleba. W mieście, przynajmniej do weekendu, był prąd i woda. W nocy obowiązują godziny policyjne ze względu na działania dywersantów.

Ci, którzy zdecydowali się uciec z Ukrainy, stoją w kilkunastokilometrowych kolejkach na przejściu granicznym z Polską. Są to głównie kobiety z dziećmi, bo mężczyznom w wieku do 60 lat nie wolno opuszczać Ukrainy. Ciąży na nich obowiązek obrony ojczyzny. Ci, którzy czują się na siłach, dostają broń i przydział do konkretnej jednostki wojskowej.

Chcemy tylko spokojnie żyć

Pani Swietłana z 6–letnim synem zdążyła się sprowadzić do Pabianic jesienią. Miała szczęście, bo pochodzi z Sumy koło Charkowa

– Mam tam rodziców, siostrę i dalszych krewnych. Chciałabym ich sprowadzić do Polski – opowiada pani Swietłana.

Na razie ma stały telefoniczny kontakt z rodziną.

– Mówią, że jest strasznie. Były walki, wojsko szło na moje miasto. Do granicy z Rosją jest stamtąd niedaleko. W mieście wybuchają pociski i są pożary. Jest mnóstwo rannych i zabitych, i to nie tylko żołnierzy, ale zwykłych cywili – opowiadała nam w piątek.

Pani Swietłana mieszka w Pabianicach od niedawna. Najpierw, cztery lata temu, przyjechał do naszego miasta jej mąż. Znalazł pracę jako tokarz. Żonę i 6–letniego syna sprowadził jesienią ubiegłego roku.

– Było niespokojnie, ale nikt nie myślał, że wybuchnie wojna – mówi kobieta. – My się polityką nie zajmujemy, chcemy tylko spokojnie żyć i wychowywać dzieci. Do Polski przyjechaliśmy za pracą – opowiada Swietłana.

Ma w Pabianicach dach nad głową. Na razie nie potrzebuje naszej pomocy.

– Ale jak uda się sprowadzić najbliższych, niewykluczone, że będziemy jej szukać – dodaje.

eprasa.pl b2a0fe9158

Wziąłem wolne, aby pomagać rodakom

Dmytro zarabia na życie jako kierowca ciężarówek. Teraz zamiast wozić towar, pomaga rodakom uciekać z Ukrainy

– Jutro rano jadę na granicę po ludzi – opowiadał nam w piątek Dmytro, zawodowy kierowca. – My, Ukraińcy mieszkający w Polsce, zorganizowaliśmy most samochodowy z Ukrainy do Polski.

Na granicę jeździ swoim prywatnym samochodem. Tam czekają na niego rodacy, którzy chcą dostać się do Polski.

– Chłopaki obstawiają wszystkie możliwe przejścia graniczne – opowiada. – Mój szef dał mi wolne, gdy się dowiedział, jak zamierzam pomagać. To wspaniały człowiek. Dołożył się nawet na paliwo.

Dmytro rozmawiał z nami telefonicznie, bo zastaliśmy go, jak był w trasie w Luksemburgu. W Polsce mieszka od 2016 roku. Pochodzi spod Kijowa. Mieszka około 30 km od lotniska, o które od czwartku toczą się zacięte walki między armią ukraińską a rosyjskim najeźdźcą. Martwi się o swoich krewnych.

– Moja rodzina tam jest i nie może wyjechać, ale w takiej sytuacji są też inni, dlatego im pomagamy – mówi Dmytro.

Jeżeli ktoś chce się do tej pomocy dołączyć, może dzwonić pod jego numer: +48 798–462–430.

Przez pierwsze dwie doby od wybuchu wojny granicę Polski z Ukrainą przekroczyło 100 tys. osób. Uchodźcom pomagają instytucje państwowe i wolontariusze, którzy tak jak Dmytro pomagają w transporcie, ale też dostarczają potrzebującym jedzenie i podstawowe środki potrzebne do życia. Uciekający przed wojną mają bowiem ze sobą tylko tyle, ile mogą unieść.

Oni już pomogli

Po cztery kobiety i 6 dzieci pojechali w sobotę w nocy na granicę w Dołhobyczowie Krzysztof Rąkowski, Krzysztof Habura, Michał Pietrzak i Michał Michalski oraz dwaj kierowcy

Pojechali dwoma busami po krewnych Ukrainki, która mieszka w naszym mieście. Na przejście graniczne z Polską uchodźcy dotarli aż spod Kijowa, gdzie teraz toczą się ciężkie walki. Samochody na miejscu były o godz. 3.00.

– Czekaliśmy na nie 6 godzin. Na granicy było mnóstwo uchodźców. Odprawa trwała bardzo długo – mówi Krzysztof Rąkowski.

A tak relacjonuje Michał Pawlak: „Na granicę z Ukrainą dotarliśmy po godzinie 2 w nocy. Dowiedzieliśmy się, że grupa na którą czekamy utknęła po ukraińskiej stronie granicy. Gdy okazało się, że będziemy czekać kilka godzin postanowiliśmy pomóc na miejscu. Zaangażowaliśmy się w transport osób z przejścia granicznego do ośrodka dla uchodźców w Hrubieszowie.

Po polskiej stronie jest spokojnie. Nasze służby panują nad sytuacją, jednak po stronie ukraińskiej utknęło kilka tysięcy osób. Trzeba zrozumieć, że uciekając przed wojną nie wszyscy zdążyli wstąpić do urzędu by wyrobić paszport. Na granicy są weryfikowani, a to trwa. Stoją więc na mrozie. Głodni, przestraszeni, w ciemnym lesie. Ośrodek jest dla nich pierwszym schronieniem, do którego dowożą ich lokalsi, straż, taksówki i tacy jak my– ochotnicy. Tutaj mogą się przespać, ogrzać i napić czegoś ciepłego. Tutaj tez przyjeżdżają ludzie z całej Polski, którzy oferują transport i nocleg, jak my.

Byłem w ośrodku dłuższą chwilę i to co zobaczyłem rozdarło mi serce. Wielka hala wypełniona polowymi łóżkami. Ciasno, jedno przy drugim. Na łóżkach śpiące kobiety, a pomiędzy nimi biegające dzieci. Wielka hałda zabawek ofiarowanych przez Polki i Polaków i mały, na oko 3 letni chłopiec, który próbuje coś dla siebie znaleźć. Obok stoi najprawdopodobniej jego mama, która chowa twarz w dłonie. Słychać, że płacze.

(...) Wstępnie mieliśmy zabrać 13 osób, ale dotarło 10. Wsiedli do samochodów. Rozdaliśmy im szybko herbatę, kanapki, słodycze. Gdy podszedłem do auta w którym siedziała Tatiana i jej trzy córki, po prostu mnie zmiotło z planszy. Ona i starsza córka, 16–latka, zaczęły tak bardzo płakać, że i ja nie dałem rady… Były tak bardzo wzruszone. Coś co dla nas było małym gestem, okazało się poruszyć je tak głęboko.”

Akcje sprowadzenia tych kobiet z dziećmi zorganizowała Maria Wrzos–Meus, dyrektorka MOK–u.

– Oddaję im dom w Dobroniu. Wszystko jest gotowe na ich przyjęcie – mówi pani Maria.

– Nie znam tych ludzi osobiście. To dwie siostry z dziećmi i szwagierka z 3–miesięcznym niemowlęciem naszej znajomej Ukrainki. Kiedy wybuchła wojna, namówiliśmy ją, by ściągnęła krewne do Polski. Bardzo się o nie martwiła. Przyjeżdżają same, bo ich mężowie poszli walczyć.

– Zabraliśmy jeszcze czwórkę uchodźców – dodaje starosta Krzysztof Habura. – I dla nich też mamy przygotowane lokum.

Sprowadzą 100 osób

Przedsiębiorcy Mariusz Gała i Robert Zimoń sprowadzili już do Pabianic 49 rodzin swoich pracowników z Ukrainy

– Przyjechały z różnych stron Ukrainy – mówi przedsiębiorca Mariusz Gała. – Najmniejsze dziecko ma zaledwie 2 miesiące, najstarsze 14 lat.

W jego firmie pracuje kilkudziesięciu Ukraińców. Na wieść o wojnie poprosili o pomoc dla swoich najbliższych. Właściciele firmy nie zastanawiali się, zadziałali błyskawicznie. Wynajęty autokar pojechał na wschodnią granicę. Tam czekały kobiety powiadomione telefonicznie przez swoich mężów, braci. Kobiety z dziećmi przeszły pieszo przez granicę. Po drugiej stronie czekał na nich transport. Spokojnie dojechały do Pabianic.

– Dzieci jest trzynaścioro; chłopcy w wieku 2 miesiące, 2 lata, 4 lata, 5 lat, 8 lat, 11 lat, dziewczynki w wieku 2 lata, dwie 4–latki, 9–latka oraz 10, 12 i 14 lat – wylicza Robert Zimoń.

Ukraińcy spokojni o swoje rodziny chcą wracać do swego kraju, by wstąpić do armii i bronić niepodległości Ukrainy. Przepraszali, że odchodzą.

Są też bardzo dramatyczne momenty.

– Do znajomej Ukrainki mieszkającej w naszym mieście zadzwonili z Ukrainy jej bracia. Żegnali się, bo szli na front – opowiada Gała.

W tym tygodniu na granicę pojadą kolejne autokary po krewnych pracowników firmy.

eprasa.pl b2a0fe9158

I ty możesz pomóc

Rozpoczęły się zbiórki środków ochrony i pierwszej pomocy. W najbliższych dniach trafią do ofiar wojny

Harcówka ZHP pęka w szwach od darów pabianiczan

Pierwsze dary, które do siedziby Lewicy przy ulicy Traugutta 2, trafiły już na granicę. Michał Pietrzak organizuje kolejne zbiórki. Można do niego dzwonić pod numer tel. 534–830–412.

PCK Pabianice: od poniedziałku ruszyła zbiórka darów w siedzibie PCK przy ulicy Moniuszki 16 w każdy poniedziałek i piątek od 12.00 do 15.00 oraz w środę od 11.00 do 14.00. Telefon do biura 42/215–24–04 lub całodobowo 604–06–650.

Zbierają żywność o długich terminach przydatności do spożycia. Kosmetyki i chemię. Środki opatrunkowe. NOWE koce i śpiwory. UWAGA! Nie zbierają odzieży.

***

W sobotę 5 marca br. w godz. 10.00 –14.00 wolontariusze PCK będą kwestowali na targowisku przy ulicy Moniuszki, przy SDH, przy Lidlu, przy ul. Łaskiej, przed Kauflandem, Carrefourem, Intermarche oraz w galeriach ECHO i Tkalnia.

***

PiS Pabianice: w dniach 1–4 marca organizujemy zbiórkę darów dla Ukrainy. Zbieramy: żywność, koce, odzież, latarki, baterie, art. higieny osobistej. Pabianiczan, którzy chcą wesprzeć akcję pomocy, zapraszamy na ul. Grabową 14/16. Sklep godz. 8.00–17.00

***

Radna Ewa Lewandowska organizuje bezpłatne lekcje języka polskiego dla Ukraińców. To część akcji pomocowej Starostwa pabianickiego. Potrzebni są wolontariusze, najlepiej znający język angielski lub rosyjski (nie trzeba być nauczycielem). Zgłoszenia chętnych „nauczycieli" i Ukraińców na naukę polskiego pod. tel. 602–776–362

***

OSP Pabianice przy ul. Jutrzkowickiej 85/87. Dary można składać w jednostce w poniedziałek – 16.00– 9.00, wtorek – 16.00 –19.00, środa – 16.00–19.00.

***

ZHP ul. Konopnickiej 39 (brama od ul. Moniuszki) – zbiórka darów.

***

Od poniedziałku (do soboty) działa punkt pomocowy **Starostwa Powiatowego przy ul. Sejmowej 2,** w godzinach 10.00–18.00. Przyjmują: koce termiczne, śpiwory, pościel, materace w opakowaniach, ubrania, płaszcze przeciwdeszczowe, bieliznę damską, męską i dziecięcą, środki czystości, pieluchy dla dzieci i dorosłych, podpaski, ręczniki, szczotki i szczoteczki, ręczniki papierowe, talerze, sztućce najlepiej biodegradowalne, silikonowe lub plastikowe, maseczki, środki antyseptyczne, zestawy wyposażenia medycznego, wodę butelkowaną, dania gotowe, puszki, makarony, suszone owoce, batony energetyczne, płatki śniadaniowe z długim terminem ważności, zapałki, baterie, latarki, świece.

– Prosimy o zgłaszanie się osób chętnych do przyjęcia uchodźców z Ukrainy pod nr. tel. 42 225 40 25, w godzinach od 8.00 do 15.00 – dodaje Joanna Kupś, rzeczniczka Starostwa.

***

Pabianickie Forum Organizacji Pozarządowych, oprócz zbiórki organizuje pomoc prawną i psychologiczną. Szuka miejsc noclegowych i kwater. Dary można przynosić do Cechu Rzemiosł Różnych, ul. Stary Rynek 4, Pabianice, od poniedziałku do piątku, w godz. 7.00–15.00 W razie pytań, innych form pomocy, można kontaktować się telefonicznie: 600877640 lub 533–123–011.

Szukamy mieszkań dla uchodźców

We wtorek zbierze się w Pabianicach Centrum Zarządzania Kryzysowego, by omówić plan działania na wypadek przyjmowania uchodźców z Ukrainy.

– Mamy zasoby lokalowe przygotowane na czas pandemii, będzie je można wykorzystać – mówi starosta Krzysztof Habura.

Na adres e–mail: lodzkiedlaukrainy@lodz.uw.gov.pl można zgłaszać wszelkie oferty wsparcia. Propozycje zakwaterowania: numer tel. 605–099–687

Wpłaty na pewne konta

Jeżeli ktoś zastanawia się nad tym, jak pomóc Ukrainie, to może pomyśleć o wpłacie na którąś ze zbiórek zorganizowanych przez organizacje humanitarne

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
Wpłaty na rzecz PCK z przeznaczeniem na pomoc Ukrainie można kierować na konto: 16 1160 2202 0000 0002 7718 3060, z dopiskiem „UKRAINA".

CARITAS
Formularz wpłaty jest na stronie caritas.pl. Można również dokonać bezpośredniego przelewu na konto: 77 1160 2202 0000 0000 3436 4384, z dopiskiem „UKRAINA".

POLSKIE CENTRUM POMOCY MIĘDZYNARODOWEJ
Pieniądze można wpłacić za pomocą formularza dostępnego na stronie https://pcpm.org.pl/ukraina. Można również dokonać bezpośredniej wpłaty na rachunek o numerze: 18 1140 1010 0000 5228 6800 1001, z dopiskiem „Pomoc dla Ukrainy".

POLSKA AKCJA HUMANITARNA
PAH odsyła darczyńców do zorganizowanej 1 lutego zbiórki na rzecz mieszkańców wschodniej Ukrainy. Można się jednak domyślać, że pieniądze trafią do potrzebujących na terenie całego kraju. Zbiórka organizowana jest na platformie siepomaga.pl.

Fundacja Pomagam.pl organizuje zbiórkę pod hasłem „Solidarni z Ukrainą". Najprościej wybrać bezpieczne płatności online na stronie internetowej https://pomagam.pl/solidarnizukraina. Pieniądze trafią do ukraińskich organizacji humanitarnych.

Fundacja „To się uda" prowadzi zbiórkę pod adresem zrzutka.pl/razemdlaukrainy. Pieniądze trafią do organizacji: Polskie Forum Migracyjne, Fundacja dla Wolności, Stowarzyszenie Homo Faber, Fundacja Uniters, Fundacja Cor Ignis.

reklama

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
przy Cmentarzu Komunalnym *95-200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59*

Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe oraz całodobowe przewozy zwłok do chłodni

tel: 607 031 100

Kancelaria czynna: pn.-pt. 8.00-16.00

U nas zapłacisz kartą

tel. (42) 215-12-60 *www.mzppabianice.pl*
Bezpłatne formalności z ZUS

ODESZLI

MIECZYSŁAW CHRUŚCIEL
18 lutego. Miał 71 lat

BRONISŁAWA KACZOROWSKA
19 lutego. Miała 90 lat

JADWIGA MILLER
z domu PACUSZKA
19 lutego. Miała 93 lata

EUGENIA CHODKIEWICZ
z domu KAMOCKA
19 lutego. Miała 85 lat

WOJCIECH CIESIELSKI
19 lutego. Miał 64 lata

BOŻENA NOWAK
19 lutego. Miała 70 lat

IRENA SIKORA
19 lutego. Miała 86 lat

SYLWESTER ZIELIŃSKI
20 lutego. Miał 70 lat

JAN HEMER
21 lutego. Miał 83 lata

WIESŁAWA MIKOŁAJCZYK
z domu JAKUBOWSKA
Nauczycielka
20 lutego. Miała 79 lat

LESZEK MAJEWSKI
21 lutego. Miał 68 lat

KRZYSZTOF FLORCZAK
21 lutego. Miał 63 lata

JADWIGA PEĆ
z domu PAWŁOWSKA
22 lutego. Miała 82 lata

TADEUSZ JOŃCZYK
22 lutego. Miał 92 lata

EMILIA KOŚCIAN
z domu JARZĄBEK
23 lutego. Miała 89 lat

MAŁGORZATA PAPROCKA
z domu CZECH
23 lutego. Miała 63 lata

RYSZARD RUDNICKI
24 lutego. Miał 79 lat
Pogrzeb 1 marca
na cmentarzu komunalnym

WITOLD WDOWIŃSKI
24 lutego. Miał 89 lat
Pogrzeb 1 marca
na cmentarzu komunalnym

ZBIGNIEW WĄSOWICZ
24 lutego. Miał 74 lata
Pogrzeb 2 marca
na cmentarzu katolickim

BARBARA ŁOBODA
z domu DRUCH
25 lutego. Miała 89 lat

ARKADIUSZ SAWICZ
25 lutego. Miał 47 lat
Pogrzeb 2 marca
na cmentarzu katolickim

eprasa.pl b2a0fe9158

Jaką emeryturę dostaniesz w marcu

foto: Freepik

Od 1 marca 2022 r. emerytury i renty rosną o 7 procent. Rosną też dodatki. W kwietniu ZUS wypłaci również tzw. „trzynastki”

– Waloryzacja procentowa polega na pomnożeniu kwoty świadczenia brutto z 28 lutego 2022 r. przez wskaźnik, który w tym roku wynosi 107 proc. – tłumaczy Monika Kiełczyńska, rzeczniczka ZUS.

Jak to się liczy? Na przykład: jeśli w lutym 2022 roku emerytura wynosiła 2.000 zł brutto, to w marcu wzrośnie o 140 zł brutto (bo: 2.000 zł x 107% = 2.140 zł brutto).

W sprawie waloryzacji nie trzeba składać wniosków, odbywa się ona automatycznie. Każdy emeryt i rencista otrzyma decyzję o nowej wysokości swojego świadczenia. ZUS wyśle decyzje nie wcześniej niż w kwietniu. Wraz z nimi przyjdą również decyzje o przyznaniu tzw. „trzynastki”.

W ZUS waloryzacji podlegają świadczenia długoterminowe, m.in.: emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy, renty rodzinne, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, a także dodatki do tych świadczeń, np. dodatek pielęgnacyjny czy dodatek dla sierot zupełnych, a także świadczenia i zasiłki przedemerytalne oraz renty socjalne.

Minimalna emerytura w górę

W związku z waloryzacją wzrośnie między innymi minimalna emerytura. Otrzymują ją osoby, które zgromadziły niewiele składek emerytalnych, ale mają długi staż ubezpieczeniowy (kobieta – co najmniej 20 lat, mężczyzna – co najmniej 25 lat).

Od 1 marca minimalna emerytura wynosi 1.338,44 zł brutto, czyli o prawie 88 zł więcej. Tak samo rośnie minimalna renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, renta rodzinna i renta socjalna. Minimalna renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy od marca wynosi 1.003,83 zł. Świadczenie przedemerytalne wzrośnie do 1.350,70 zł.

Od 1 marca 2022 r. kwoty dodatków i świadczeń wynoszą:

- dodatek pielęgnacyjny i dodatek za tajne nauczanie – 256,44 zł
- dodatek pielęgnacyjny dla inwalidy wojennego uznanego za całkowicie niezdolnego do pracy i do samodzielnej egzystencji – 384,66 zł
- dodatek dla sieroty zupełnej – 481,97 zł
- dodatek kombatancki – 256,44 zł
- dodatek kompensacyjny – 38,47 zł
- dodatek do renty inwalidy wojennego – 981,81 zł
- świadczenie pieniężne dla byłych żołnierzy górników oraz świadczenie przysługujące osobom deportowanym ustalone w maksymalnej wysokości wynosi – 256,44 zł
- świadczenie pieniężne przysługujące osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i ZSRR – w zależności od liczby pełnych miesięcy trwania pracy od 12,86 zł do 243,65 zł
- ryczałt energetyczny – 192,58 zł

„Trzynastki” w kwietniu

W kwietniu 2022 r. 13. emerytura ponownie trafi do emerytów i rencistów. Jej kwota wyniesie tyle samo, co minimalna emerytura, czyli 1.388,44 zł brutto (1.217,98 zł netto). Sama wysokość wypłaty na rękę będzie już zależała od tego, czy emeryt jest zwolniony z podatku PIT, czy też nie.

Wypłaty 13. emerytury będą realizowane 1, 5, 6, 8 oraz 15 kwietnia (przed Wielkanocą), a później po świętach – 20 i 25 kwietnia.

W 2022 r. rząd zapowiedział również wypłaty „czternastek”, czyli 14. emerytury. Na razie jednak nie wiadomo, kiedy to nastąpi oraz na jakich zasadach przyznawane będzie takie wsparcie.

Wypłata z urzędu

– Nie trzeba składać żadnych wniosków – ani o waloryzację, ani o 13. emeryturę, ZUS wypłaci „trzynastki” razem ze świadczeniami przysługującymi za kwiecień – informuje Kiełczyńska.

Dodatkowe roczne świadczenie pieniężne otrzymają osoby pobierające m.in.: emerytury, renty, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, rodzicielskie świadczenia uzupełniające, świadczenia przedemerytalne i zasiłki przedemerytalne, a także świadczenie pieniężne przysługujące cywilnym niewidomym ofiarom działań wojennych. „Trzynastkę” dostaną pod warunkiem, że mają prawo do wypłaty jednego z tych długoterminowych świadczeń na 31 marca tego roku.

– ZUS wypłaci „trzynastki” razem ze świadczeniami przysługującymi za kwiecień. To znaczy, że emeryci i renciści otrzymają jeden przekaz lub przelew, który będzie sumą ich comiesięcznego świadczenia i „trzynastki” – wyjaśnia rzeczniczka.

Kto nie płaci podatku

Od 1 stycznia 2022 r. emeryci z emeryturą do 2.500 zł brutto (2,088 zł na rękę) nie będą płacić podatku dochodowego. W takim przypadku oznacza to roczny zysk o ok. 2.250 zł na rękę.

Z kolei emeryci i renciści, którzy mają wyższe świadczenia, zapłacą tylko podatek od nadwyżki ponad kwotę 2.500 zł.

PIT–0 dla seniora

Seniorzy, którzy nabyli już prawa do emerytury, ale czasowo zrezygnują z jej pobierania i pozostaną aktywni zawodowo, będą mogli skorzystać z PIT–0 dla seniora. Takie osoby będą zwolnione z płacenia podatku od przychodów z pracy na etacie, zleceniu czy działalności gospodarczej – do kwoty 85.528 zł rocznie. Zapłacą go dopiero po przekroczeniu 115.528 zł zarobków (30 tys. zł kwoty wolnej + 85.528 zł ulgi).

Wysokość emerytury po waloryzacji od 1 marca 2022 r.

emerytura (b) 2021 r.	emerytura (b) 2022 r.	emerytura (n) 2022 r.
1.250,88	1.338,44	**1.217,98 zł**
1.300,00	1.391,00	**1.265,81 zł**
1.400,00	1.498,00	**1.363,18 zł**
1.500,00	1.605,00	**1.460,55 zł**
1.600,00	1.712,00	**1.557,92 zł**
1.700,00	1.819,00	**1.655,29 zł**
1.800,00	1.926,00	**1.752,66 zł**
1.900,00	2.033,00	**1.850,03 zł**
2.000,00	2.140,00	**1.947,40 zł**
2.100,00	2.247,00	**2.044,77 zł**
2.200,00	2.354,00	**2.142,14 zł**
2.300,00	2.461,00	**2.239,51 zł**
2.400,00	2.568,00	**2.336,88 zł**
2.500,00	2.675,00	**2.434,25 zł**
2.750,00	2.942,50	**2.602,45 zł**
3.000,00	3.210,00	**2.800,40 zł**
3.500,00	3.745,00	**3.196,30 zł**
4.000,00	4.280,00	**3.592,20 zł**
5.000,00	5.350,00	**4.384,00 zł**

eprasa.pl b2a0fe9158

Drożej za autobusotramwaj do Łodzi

Od 1 marca drożej o ok. 30 procent płacimy za przejazd autobusami Z41 i linii nocnej N4B.

To efekt uchwały, jaką podjęła Rada Miejska w Łodzi, a że autobusy kursujące na trasie między Pabianicami a Łodzią obsługuje łódzkie MPK, podwyżki dotknęły również pabianiczan. Zmiany były zapowiadane już w 2021 roku, a ich powodem są rosnące ceny paliwa i energii elektrycznej oraz obciążenia kosztami Polskiego Ładu.

Ile płacimy za bilety od 1 marca?

Najtańszy bilet (20–minutowy) od 1 marca kosztuje 4 zł zamiast 3 zł, ale ponownie jest ważny przez 40 minut. Bilet ulgowy sprzedawany jest w cenie 2 zł.

Za bilet 40–minutowy zapłacimy 5 zł, a nie 3,80 zł, jak dotychczas. Jego ważność wzrosła do 60 minut. Bilet ulgowy kosztuje 2,50 zł.

Wydłużenie o 20 minut czasu ważności biletów 20– i 40–minutowych ma obowiązywać do końca 2023 roku.

Bilet jednodniowy na strefę 1+2 podrożał z 14,40 zł do 20 zł. Za ulgowy zapłacimy 10 zł. Identyczna zmiana dotyczy biletów weekendowych.

Bilet 30–dniowy na strefę 1+2 (a więc ważny na liniach Z41 i N4B w Pabianicach i Ksawerowie oraz na wszystkich liniach w Łodzi) podrożał ze 140 do 182 zł, a ulgowy z 70 zł do 91 zł.

Za bilet 30–dniowy na strefę 2 (a więc ważny tylko na terenie Pabianic i Ksawerowa na liniach Z41 i N4B) zapłacimy 102 zł zamiast 78 zł. Ulgowy kosztuje 51 zł.

Bilet 90–dniowy na strefę 1+2 kosztuje 450 zł zamiast 346 zł. Bilet ulgowy to wydatek rzędu 225 zł.

Można trochę zaoszczędzić. Warto w tym celu wybrać Wspólny Bilet Łódzko–Pabianicki. Bilet 30–dniowy z Kartą Pabianiczanina lub Kartą Łodzianina kosztuje 187,20 zł. Taki bilet obowiązuje na wszystkich liniach łódzkiej komunikacji miejskiej i dodatkowo w całej pabianickiej komunikacji miejskiej (obsługiwanej przez MZK Pabianice). To tylko o 5,20 zł więcej niż łódzki bilet na strefę 1+2, który nie jest honorowany w autobusach MZK.

Ulgowy 30–dniowy Wspólny Bilet Łódzko–Pabianicki kosztuje 93,60 zł, czyli zaledwie o 2,60 zł więcej niż za łódzki bilet na strefę 1+2. Daje natomiast nieograniczone możliwości korzystania z autobusów MZK Pabianice w obydwu strefach taryfowych. (et)

Czy dostaniemy 25 mln z Polskiego Ładu?

Władze miasta złożyły wnioski o dofinansowanie trzech projektów inwestycyjnych: na wymianę oświetlenia, na drogi i budowę basenów oraz hali sportowej przy PTC.

– Pierwszy z nich dotyczy inwestycji małych – informuje wiceprezydent **Marek Gryglewski**. – Chodzi o poprawę infrastruktury elektroenergetycznej oraz efektywności energetycznej budynków.

Mówiąc prościej, miasto chce (po raz kolejny) wymienić źródła światła w latarniach ulicznych, zamontować oświetlenia w nowych miejscach, doświetlić przejścia dla pieszych oraz zmodernizować oświetlenia w obiektach MOSiR.

– W 2008 roku zrobiliśmy pierwszą rewolucję w oświetleniu i wymieniliśmy żarówki rtęciowe na sodowe. Teraz chcemy sodowe zamienić na ledowe – tłumaczy prezydent **Grzegorz Mackiewicz.**

Przewidywany koszt inwestycji 4,9 mln zł, a maksymalne dofinansowanie 90 proc. Zakres inwestycji uzależniony będzie od wysokości przyznanego dofinansowania oraz cen towarów i usług. Brane pod uwagę jest doświetlenie przejść dla pieszych przy szkołach i przedszkolach, nowe oświetlenie na ok. 10 ulicach. Ulice Pabianic oświetla ok. 5 tys. lamp ulicznych. Głównie korzystamy z sodowych źródeł światła. Zalety zamiany na oświetlenie ledowe: znaczne oszczędności w zużyciu energii, wyższa sprawność, dłuższa żywotność, wpływ na środowisko.

– Obecnie za prąd płacimy (po podwyżce) 3 mln zł rocznie – dodaje prezydent. – Liczymy, że po zmianie oświetlenia koszty zmniejszą się o 60 procent.

Co ze starymi – sodowymi żarówkami?

– Zostaną zutylizowane – wyjaśnia Mackiewicz.

Drugim, nieco droższym projektem, na którego realizację złożono wniosek, jest przebudowa dróg.

– Liczymy na ponad 5 milionów złotych – wylicza prezydent. – Na ok. 3 km ulic chcemy wymienić zdegradowaną nawierzchnię na asfaltową.

Szacunkowa wartość inwestycji to 5,3 mln zł, maksymalne dofinansowanie 95 proc. Które ulice dostaną nowy asfalt?

– Na tym etapie wniosek nie wymaga wskazania konkretnych lokalizacji – wyjaśnia Mackiewicz.

Remont ul. Garażowej znalazł się na liście inwestycji przeznaczonych do dofinansowania w wysokości 196.782 zł Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (całkowita wartość 281.118 zł). Na liście rezerwowej jest przebudowa ul. Dereniowej i Cedrowej wraz z budową otwartego kanału deszczowego w Dereniowej (wniosek o 837.974 zł, całkowita wartość 1.197.107 zł).

O 15 milionów złotych wnioskujemy na inwestycję dużą, jaką jest budowa kompleksu rekreacyjno–sportowego przy ul. Grabowej.

– Planujemy budowę obiektu sportowo–socjalnego, który będzie uzupełnieniem budowanej obok wielofunkcyjnej hali sportowej – opowiada prezydent. – Będzie też kompleks basenów, brodzika dla dzieci oraz niska hala do treningów.

Powstanie tu sala do sportów walki, gimnastyki, fitness, siłownia; zaplecze socjalne hali; zaplecze szatniowo–socjalne dla obsługi basenów i odrębne dla obsługi boisk piłkarskich w sąsiedztwie inwestycji; magazyny. W planie są trzy baseny o wymiarach 12x25 m. Będą drewniane pomosty, zjeżdżalnie, natryski zewnętrzne, brodziki przy basenach, jacuzzi oraz siłownia „pod chmurką", plac zabaw i plażowe boiska rekreacyjne.

– Basen odkryty będzie funkcjonować w sezonie letnim, natomiast obiekt sportowo–socjalny przez cały rok. Szacunkowa wartość inwestycji to 15 mln zł, 10 proc. udział własny – dodaje prezydent.

Kiedy dowiemy się, jakie są wyniki starań urzędników?

Termin naboru wniosków upłynął 28 lutego. Poprawność formalną wniosków zweryfikuje Bank Gospodarstwa Krajowego. Wyborem inwestycji do dofinansowania zajmie się powołana przy premierze komisja.

– Wynik poznamy zapewne w tym roku – dodaje Mackiewicz. – Na najwyższe wsparcie (do 95 proc.) mogą liczyć m.in. inwestycje w drogi. (g)

Mniej zakażeń, mniej chorych

Szpital przygotowuje się na przyjazd uchodźców z Ukrainy.

39 pacjentów chorych na Covid–19 leży na oddziale covidowym naszego szpitala, 4 osoby czekają w izolacji na wynik testu. Trzech najciężej chorych jest na OIOM–ie, pod respiratorami.

– Od 1 listopada w szpitalu z powodu koronawirusa zmarły 143 pacjentów – informuje Adam Marczak, dyrektor w PCM.

Pabianicki szpital przygotowuje się na „przypływ" do miasta większej ilości uchodźców z Ukrainy.

– Dzisiaj rano była narada w tej sprawie – dodaje dyrektor. – Na razie nie wiemy nic o nich, czy byli zaszczepieni, czy chorowali. Jasne jest, że będziemy pomagać wszystkim potrzebującym pomocy medycznej.

W powiecie pabianickim systematycznie spada liczba zakażeń. Dwa tygodnie temu informowaliśmy o 379 przypadkach koronawirusa. W ubiegłym było 218 zakażeń. W niedzielę było 8 zachorowań, a w poniedziałek 17.

Jak wynika z raportu Ministerstwa Zdrowia w ciągu ostatniego tygodnia z powodu Covid–19 zmarło u nas 8 osób.

Wraz ze spadkiem liczby zakażeń spadła liczba wykonywanych testów. Do punktów wymazowych zgłaszało się od ok. 200 do ok. 300 osób. W minionym wykonano 1649 testów.

Z dnia na dzień drastycznie spada liczba osób objętych kwarantanną. Jeszcze na początku przyszłego tygodnia wahała się w granicach 600 osób. W poniedziałek (28 lutego) zamkniętych w domach było 258 osób.

Dane pochodzą z raportu przygotowywanego przez Ministerstwo Zdrowia. (żn,gg)

Życie Pabianic – tygodnik informacyjny.
Redaktor naczelna **Grażyna Grabowska**, dziennikarze **Magdalena Kosińska**, **Elżbieta Tomes, Agnieszka Namysł**, fotoreporter **Kamil Misiek**, współpracownicy **Katarzyna Giedrojć**, **Jacek Czekalski**, sport: **Grzegorz Ziarkowski**. Sekretariat i reklama **Agata Grzech**, **Agnieszka Kusiak**. DTP **Beata Łącka–Kuźba, Sylwia Fronczala**.

Adres redakcji **95–200 Pabianice, Stary Rynek 7**, tel. **42–22–70–400**, **www.zyciepabianic.pl**, email **redakcja@zyciepabianic.pl**
Wydawca **Agencja Dziennikarzy spółka z o.o.** Pabianice, Stary Rynek 7.
Druk **AGORA S.A.**

eprasa.pl b2a0fe9158

ul. Zamkowa

Ciuchy zamiast garów

Przez ponad 50 lat funkcjonował tu legendarny sklep z artykułami gospodarstwa domowego. Od czasów komuny prowadzili go ci sami najemcy, aż nastał czas pożegnania. Przez ostatnie miesiące lokal stał pusty. Teraz króluje tam sklep z damską modą Kokoro.

ul. Zamkowa

Sandrze stuknęła trzydziestka

W tym sklepie we wszelkiej maści artykuły elektroniczne zaopatrzyły się pokolenia pabianiczan. Na Zamkowej 9 (po aptece Medicor Duo) „Sandra" urzęduje od 2020 roku. Wcześniej sklep działał m.in. na piętrze SDH „Trzy Korony". Życzymy kolejnych 30 lat owocnej pracy.

ul. Konstantynowska

Dron prześwietlił komin ZEC–u

Latające laboratorium antysmogowe węszyło nad gigantyczną konstrukcją, czy aby nie wypuszcza szkodliwych substancji. Co wykryły czujniki? Nic. Potwierdziły, że nowa inwestycja ZEC–u, mająca na celu poprawę jakości naszego powietrza, spisuje się na medal. Strażnicy miejscy ostrzegają też pabianiczan, że skończyło się palenie w piecu śmieciami po 22.00. Zaopatrzeni w drona antysmogowego odbębniają teraz nocną zmianę.

ul. Jana Pawła II

Pójdziemy po równym

Od ul. Wileńskiej do Południowej praca wre. Po obu stronach jezdni powstają nowe chodniki z kostki brukowej i ścieżka rowerowa. Zniknęły popękane płyty, a na ich miejsce pojawi się równiutka, nowa nawierzchnia.

Budowlańcy po jednej stronie dotarli do ul. Śniadeckiego. Po drugiej prace sięgają do ul. Toruńskiej.

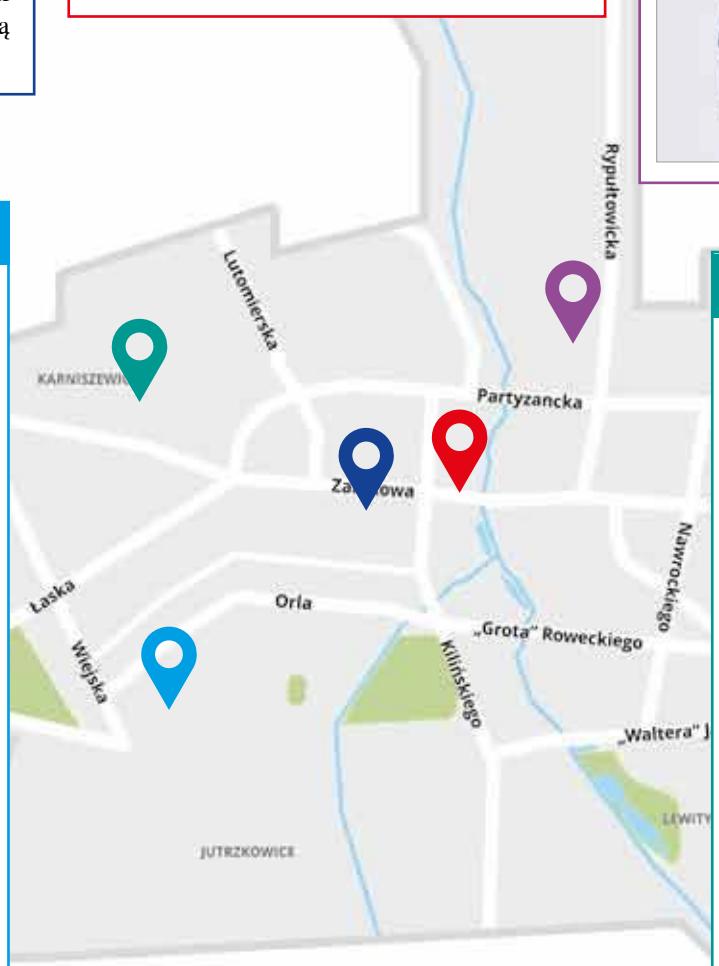

ul. Karniszewicka

Sztuczne płuca już „oddychają"

24 lutego przy kościele Chrystusa Króla na Zatorzu stanęła instalacja imitująca ludzkie płuca. Będzie badać stopień zanieczyszczenia powietrza. Eksperyment na obrzeżach Pabianic potrwa przez kilka dni, po czym przeniesie się do centrum. Akcja została zorganizowana przez Polski Alarm Smogowy.

KINO TOMI ul. Gdańska 4, tel. 42 215 42 69 • www.kino–tomi.pl

01.03 **Sing 2** (dubbing) 12.30 • **Uncharted** (dubbing) 13.45, 18.00, (napisy) 20.15 • **Belfast** (napisy) 14.45, 20.30 • **Potworna rodzinka 2** (dubbing) 16.00 • **Wilki i jej sekret** (dubbing) 16.45 • **Mój dług** (PL) 18.30

02.03 **Uncharted** (dubbing) 14.00, 18.15, (napisy) 20.45 • **Sing 2** (dubbing) 14.45 • **Potworna rodzinka 2** (dubbing) 16.15 • **Wilki i jej sekret** (dubbing) 17.00 • **Mój dług** (PL) 18.45 • **Belfast** (napisy) 20.30

03.03 **Sing 2** (dubbing) 14.30 • **Potworna rodzinka 2** (dubbing) 15.00 • **Wilki i jej sekret** (dubbing) 16.45 • **Mój dług** (PL) 17.00 • **Uncharted** (dubbing) 18.30, (napisy) 21.00 • **Belfast** (napisy) 19.00 • **Mój dług** (PL) 20.45

04.03 **Belfast** (napisy) 12.00, 21.00 • **Sing 2** (dubbing) 13.00 • **Uncharted** (dubbing) 15.00 • **Potworna rodzinka 2** (dubbing) 15.15 • **Ups2! Bunt na Arce** (dubbing) 17.15 • **Batman** (dubbing) 17.15, (napisy) 20.30 • **Mój dług** (PL) 19.00

05.03 **Basia 3** (dubbing) 10.30 • **Ups2! Bunt na Arce** (dubbing) 11.00, 15.15 • **Wilki i jej sekret** (dubbing) 11.45 • **Sing 2** (dubbing) 12.45 • **Potworna rodzinka 2** (dubbing) 13.30 • **Uncharted** (dubbing) 15.00 • **Belfast** (napisy) 17.00 • **Batman** (dubbing) 17.15, (napisy) 20.30 • **Mój dług** (PL) 19.00

06.03 **Basia 3** (dubbing) 10.00 • **Sing 2** (dubbing) 10.00 • **Potworna rodzinka 2** (dubbing) 11.15 • **Uncharted** (dubbing) 12.15 • **Matki równoległe** (napisy) 13.00 • **Piosenki o miłości** (PL) 14.30 • **Ups2! Bunt na Arce** (dubbing) 15.15 • **Batman** (dubbing) 16.15, (napisy) 19.30 • **Mój dług** (PL) 17.00 • **Belfast** (napisy) 19.00

07.03 **Batman** (dubbing) 12.30, 17.15, (napisy) 20.30 • **Potworna rodzinka 2** (dubbing) 14.45 • **Ups2! Bunt na Arce** (dubbing) 15.30 • **Uncharted** (dubbing) 16.30 • **Belfast** (napisy) 18.45 • **Mój dług** (PL) 20.45

08.03 **Uncharted** (dubbing) 11.30 • **Mój dług** (PL) 12.30 • **Ups2! Bunt na Arce** (dubbing) 13.45 • **Potworna rodzinka 2** (dubbing) 14.30 • **Batman** (dubbing) 15.30, (napisy) 20.30 • **Belfast** (napisy) 16.15 • **Matki równoległe** (napisy) 18.15 • **Piosenki o miłości** (PL) 18.45 • **8 rzeczy, których nie wiecie o facetach** (PL) 20.30

eprasa.pl b2a0fe9158

Policjanci zatrzymali pijanego funkcjonariusza

Miał ponad 1,5 promila alkoholu, gdy zatrzymali go koledzy po fachu. Mundurowy z Pabianic narozrabiał, a teraz grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Mowa o 27–letnim funkcjonariuszu z pabianickiej komendy.

W niedzielę (20 lutego) około godz. 12.30 policjanci z KPP w Łasku zostali wezwani do interwencji w miejscowości Barycz. Na miejscu zastali rozbawionego mężczyznę, który skakał i tańczył wokół auta. Z relacji świadków wynikało, że jechał on ulicą „wężykiem". Badanie alkomatem potwierdziło, że „wesołek" był pod wpływem alkoholu.

– 27–letni mężczyzna kierował volkswagenem golfem. Był nietrzeźwy – potwierdza podkom. **Ilona Sidorko,** rzecznik prasowy z Komendy Powiatowej Policji w Pabianicach. – Badanie wykazało, że miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu.

Okazało się, że to funkcjonariusz z pabianickiej komendy, Arkadiusz K., policjant z dwuletnim stażem.

– W dniu interwencji policjant nie był na służbie i poruszał się prywatnym samochodem – dodaje podkom. Sidorko.

Mężczyzna został przesłuchany w Prokuraturze Rejonowej w Łasku.

– Wszczęto postępowanie przygotowawcze w jego sprawie – informuje prokurator **Jolanta Szkilnik**, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Sieradzu. – Dotyczy ono kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz przekroczenia uprawnień jako funkcjonariusza publicznego. Wyjaśniane są również okoliczności zdarzenia. Podejrzany skorzystał z prawa do odmowy wyjaśnień.

27–latek usłyszał zarzut. Za przestępstwo z art. 178a kk i art. 231 kk grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Komendant Powiatowy Policji w Pabianicach wszczął postępowanie dyscyplinarne wobec swojego podwładnego, którego niezwłocznie zawiesił w czynnościach służbowych.

– Podjęte kroki zmierzają do wydalenia go ze służby – mówi rzeczniczka.

To już drugie w ciągu minionych 5 miesięcy takie zdarzenie w pabianickiej komendzie policji. 27 października 2021 roku został zatrzymany młodszy aspirant z komisariatu w Konstantynowie Łódzkim. On także był po służbie i wracał samochodem do domu. Świadek powiadomił dyżurnego o swoich podejrzeniach, co do trzeźwości kierowcy. Patrol zatrzymał mężczyznę. Okazało się, że miał 1,5 promila alkoholu w organizmie. Funkcjonariusz najpierw został zawieszony w czynnościach służbowych, a w grudniu 2021 r. zakończył pracę w służbach mundurowych.

Agnieszka Namysł

Szturmem na dystrybutory

foto: Kuba Królik

Pabianiczanie w czwartek i piątek tankowali na potęgę, aż zabrakło paliwa.

Paliwowy armagedon zaczął się w czwartek (24 lutego) około godziny 17.00. Samochody tłoczyły się na stacjach benzynowych, nawet przy tej niewielkiej w sąsiedztwie Carrefoura. Kierowcy tkwili po kilkadziesiąt minut w kolejce do dystrybutora. Blokowali innym przejazd przez ulicę. Tak było na przykład na ul. Rzgowskiej. Jadący od strony Rzgowa mieli problem z przedostaniem się w głąb Pabianic. Podobnie było około 22.00 na ul. Partyzanckiej, przy stacji Orlen. W korku stało około 50 samochodów. Do godzin nocnych obstawione były też stacje na Kilińskiego i Łaskiej.

Strach o dostępność paliwa udzielił się nie tylko w Pabianicach.

– Mój znajomy tankował w czwartek auto w Łasku. Widział, jak ludzie wlewali benzynę i olej napędowy do kanistrów i dużych plastikowych baniaków – pisze nasz czytelnik. – Objechał też większość bankomatów w okolicy – wszędzie kolejki albo brak pieniędzy w maszynach.

W piątek rano pracownicy stacji benzynowych (m.in. przy ul. Kilińskiego) rozwiesili informacje o zakazie tankowania do zbiorników innych niż pojazdów mechanicznych. Zarządzono również, że można jednorazowo zatankować maksymalnie 50 litrów paliwa do samochodów osobowych i do 300 litrów do ciężarówek.

Na efekty tej paliwowej paniki nie trzeba było długo czekać. W piątek po południu wyczerpały się zapasy oleju napędowego, 95– i 98–oktanowej benzyny. Więcej szczęścia mieli właściciele samochodów jeżdżących na gaz.

W sobotę na większości stacji niedobory paliwa uzupełniono. O godzinie 14.00 krucho z nim było m.in. przy Partyzanckiej, Sikorskiego i „Grota" Roweckiego. Przy Świetlickiego dostawa przyjechała w sobotę w nocy.

Strach przed niedoborami paliwa wykorzystali właściciele niektórych stacji i podnieśli ceny o ok. 30 groszy.

Akcja antyterrorystów i kryminalnych

W domu przy Pułaskiego padły strzały. Policjanci ujęli 24–latka poszukiwanego listem gończym.

W poniedziałek w południe na ul. Pułaskiego (przed Szkołą Podstawową nr 1) zaroiło się od ludzi w mundurach.
To byli funkcjonariusze wydziału kryminalnego i antyterroryści z łódzkiej policji. Padły strzały z broni hukowej.

– Weszli siłowo do jednego z mieszkań – wyjaśnia podkom. **Ilona Sidorko** z pabianickiej komendy policji.

W mieszkaniu ukrywał się 24–letni mężczyzna poszukiwany listem gończym. Nie chciał otworzyć drzwi. Groził, że się zabije. Na miejsce przyjechał też negocjator z łódzkiej komendy.

– Mężczyzna był poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności – ujawnia policjantka.

Jak się dowiedzieliśmy, 24–latek został przewieziony do szpitala. Odniósł obrażenia rąk. Podciął sobie żyły.

eprasa.pl b2a0fe9158

Wpadł włamywacz recydywista

27–latek dwukrotnie okradł ten sam dom na terenie gminy Dłutów. Zgarnął blisko 200.000 zł. Za kradzież z włamaniem grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

W grudniu 2021 roku pierwszy raz pabianicka policja otrzymała zgłoszenie o kradzieży z włamaniem do pomieszczenia biurowego w domu jednorodzinnym na terenie gminy Dłutów.

– Już wtedy zawiadamiający domyślał się, kto mógł dokonać przestępstwa – mówi podkom. **Ilona Sidorko** z pabianickiej policji. – Sprawa jednak nie była jasna.

Wtedy łupem złodzieja padło kilkanaście tysięcy złotych. Sytuacja powtórzyła się już po niespełna dwóch miesiącach.

– W nocy z 16 na 17 lutego 2022 roku ktoś ponownie włamał się do tego samego budynku. Tym razem łup był znacznie większy, a działanie sprawcy mogło wskazywać na tę samą osobę – ujawnia policjantka. – Łącznie sprawca ukradł blisko 200.000 złotych.

Pabianiccy policjanci dokładnie zabezpieczyli ślady i dowody przestępstwa. Wytypowano sprawcę. Został on zarejestrowany w policyjnych systemach. Długo nie cieszył się wolnością. Wpadł 20 lutego na terenie województwa mazowieckiego.

Policjanci dostali prośbę o interwencję. Agresywnie zachowywał się lokator wynajmujący mieszkanie. Funkcjonariusze sprawdzili jego dokumenty i odkryli, że mają do czynienia z mężczyzną podejrzewanym o włamania w Dłutowie.

– W trakcie przeszukania zajmowanego przez niego lokalu znaleziono sporą kwotę pieniędzy, perfumy, a także biżuterię – wylicza podkom. Sidorko. – W pojeździe mężczyzny mundurowi ujawnili także susz roślinny oraz biały proszek.

Te substancje po sprawdzeniu testerami narkotykowymi okazały się marihuaną i amfetaminą.

27–latek natychmiast trafił do policyjnego aresztu. Usłyszał już zarzuty kradzieży z włamaniem, a także posiadania środków narkotycznych. Ponieważ działał w warunkach recydywy, za popełnione czyny grozi mu kara do 15 lat pozbawienia wolności.

– Decyzją sądu najbliższe trzy miesiące mieszkaniec powiatu pabianickiego spędzi w areszcie – dodaje policjantka.

„Niechronieni" też popełniają wykroczenia

Zmiana przepisów i podwyżka kwot mandatów nie wpłynęła znacząco na wyobraźnię pieszych i rowerzystów. To tak zwani niechronieni uczestnicy ruchu drogowego.

Tylko jednego dnia (17 lutego), między godziną 6.00 a 22.00, nasi policjanci, którzy patrolowali okolice przejść dla pieszych i przejazdów rowerowych, ujawnili ponad 100 wykroczeń drogowych.

Połowa ukaranych – bo aż 53 osoby – to piesi przechodzący przez jezdnię w niedozwolonych miejscach.

25 kierowców przekroczyło dozwoloną prędkość w rejonie przejść dla pieszych. 13 popełniło wykroczenia wobec pieszych, a 2 wobec rowerzystów. Rowerzyści też się nie popisali – ukarano 22 cyklistów.

– Mandatów i upomnień było pół na pół – poinformowała podkom. **Ilona Sidorko** z pabianickiej komendy policji.

Mandaty dla pieszych od stycznia 2022 r.

» **200 zł za „wtargnięcie"**

Od 1 stycznia 2022 r. policja wymierza pieszym surowsze kary grzywien za „wchodzenie bezpośrednio przed nadjeżdżający pojazd" na przejściu dla pieszych. Do tej pory tzw. wtargnięcie karane było mandatem w kwocie 50 zł. Teraz za to wykroczenie pieszy zapłaci 150 zł. Takie zachowanie w innym miejscu niż przejście dla pieszych kosztuje 200 zł.

» **200 zł za wchodzenie zza pojazdu**

Pieszy wchodzący na jezdnię zza pojazdu lub innej przeszkody ograniczającej widoczność drogi dostanie zgodnie z nowym taryfikatorem grzywnę w wysokości 200 zł (do tej pory groziło za to 100 zł).

» **300 zł za przechodzenie przez przejście z telefonem**

W taryfikatorze pojawiło się nowe wykroczenie, za które karani są piesi. Kierowcy muszą im ustępować, zanim wejdą na przejście, ale pieszym z kolei zakazano korzystania z telefonu lub innego urządzenia elektronicznego podczas przechodzenia przez przejście.

Korzystanie z urządzeń elektronicznych uniemożliwiające możliwość obserwacji sytuacji na jezdni zagrożone jest mandatem w kwocie 300 zł.

» **2.000 zł za wejście na przejazd kolejowo–drogowy**

Największy mandat dla pieszego grozi za wchodzenie na przejazd kolejowo–drogowy, gdy opuszczone są pół–zapory lub zapory albo gdy ich opuszczanie zostało rozpoczęte. Za to pieszy zapłaci 2 tys. zł mandatu.

Kara 2.000 zł grozi też za wejście na przejazd, gdy sygnalizator nadaje sygnał czerwony. Tu nastąpiła jednak duża zmiana – ustawa umożliwiała karanie każdego pieszego za takie zachowanie. Jednak w taryfikatorze policji zaznaczono, że tak wysoką grzywną ukarany może zostać jedynie „kierujący kolumną pieszych" lub „poganiacz" (zwierząt).

W wypadku na S8 zginęła 55–letnia kobieta

Kierującą autem 30–letnią kobietę śmigłowcem przetransportowano do łódzkiego szpitala.

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w sobotę po godzinie 9.00 na 211. kilometrze trasy szybkiego ruchu. Jak wynika ze wstępnych ustaleń, sprawcą jest 25–letni mężczyzna kierujący oplem.

Włączając się do ruchu na węźle Róża, nie ustąpił pierwszeństwa 30–latce jadącej skodą wraz z 55–letnią mamą. Kobieta, widząc nadjeżdżającego opla, zbyt gwałtownie skręciła kierownicą i straciła kontrolę nad swoim samochodem. Manewr zakończył się dachowaniem. W wyniku ciężkich obrażeń śmierć na miejscu poniosła starsza z kobiet.

Z pomocą ruszyli strażacy z Pabianic, Chechła i Pawlikowic (łącznie 6 wozów). Przyjechała policja i karetka. Nieopodal trasy wylądował również powietrzny ambulans Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

– Gdy dojechaliśmy na miejsce wypadku, 30–latka była przytomna. Mówiła, że boli ją głowa – mówi dyżurny komendy straży pożarnej w Pabianicach. – Medycy przetransportowali poszkodowaną śmigłowcem do szpitala WAM w Łodzi.

Na miejsce wypadku przyjechał też prokurator, by wraz z policjantami ustalić dokładne przyczyny wypadku.

Trasa w kierunku Wrocławia była przez długi czas całkowicie zablokowana. Korki tworzyły się na długości ok. 4 kilometrów. Policja wyznaczyła objazd przez S14 i później trasą na Łask.

eprasa.pl b2a0fe9158

Jak Kot w Mielnie morsował

Zawody w Mielnie. Mężczyzna w żółtoniebieskiej czapce to Robert Kot

Pabianicki przedsiębiorca Robert Kot zmagał się z lodowatą wodą i własnym organizmem podczas Drugich Mistrzostw Polski w Morsowaniu. Zawody odbyły się w Mielnie. Kot zajął piąte miejsce

Zimnolubni bardzo licznie pojawili się na XIX Międzynarodowym Zlocie Morsów w Mielnie. W połowie lutego 8.576 osób weszło do zimnego Bałtyku. Zanurzeni w morzu o temperaturze 2 stopni Celsjusza zaśpiewali hymn „Bałtyckie morsy” i pokazali, że łączy ich wspólna zabawa i zimowe hobby, jakim jest morsowanie.

Frekwencja potwierdziła, że Mielno jest światową stolicą morsów. Miasto gościło ponad 250 klubów z różnych stron świata. Najstarsza foczka na zlocie to 95–latka z klubu „Morsy Dębowa Kędzierzyn–Koźle”, a najstarszym morsem był 80–latek z klubu „Morsy Szubin”.

Robert Kot morsuje w niedzielę w Lewitynie

Pabianickie morsy z grupy „O co biega” reprezentował Robert Kot. Po raz pierwszy wziął udział w mistrzostwach i od razu z dużym sukcesem. W swojej kategorii wagowej (mężczyzn powyżej 80 kg) zajął piąte miejsce. Usiedział zanurzony po szyję w balii pełnej zimnej wody z lodem aż 90 minut. Najlepszy mors z jego balii wytrzymał 2 godziny 15 minut, drugi miał czas o kwadrans gorszy, a trzeci zaliczył 1 godz. 38 minut, czwarty 1 godz. 35 min. Tylko osiem minut zabrakło pabianiczaninowi, by stanął na pudle.

Na czym polegały zawody

Pod okiem Valerjana Romanovskiego morsy miały za zadanie wejść do balii z zimną wodą i zanurzyć się do poziomu szyi (do momentu, aż barki i ręce będą pod wodą). Zawodnicy mieli na sobie wyłącznie stroje kąpielowe i startowali w swoich kategoriach (wg płci i wagi). Sędziowie i ratownicy nieustannie kontrolowali czas przebywania w wodzie. O zakończeniu rywalizacji decydował sam zawodnik, zespół sędziowski lub ratownik medyczny.

Pabianiczanina wyróżniała (dozwolona w zawodach na wolnym powietrzu) czapka w barwach klubowych pabianickich morsów. Kot wytrzymał 1 godzinę i 30 minut w wodzie o temperaturze + 1 st. C.

– W balii było nas pięciu. Co jakiś czas organizatorzy dosypywali kostki lodu, bo od naszych ciał temperatura wody się podnosiła – opowiada. – Wytrzymałem 90 minut, ale mogłem dłużej, bo miałem zapas sił. Niestety, złapał mnie skurcz w łydkę. Zacząłem się wiercić, straciłem koncentrację i spokój. Wyszedłem sam. Zmierzono mi temperaturę. Miałem 35,7 st. C.

Dlaczego to zrobił?

– Z ciekawości – wyjaśnia Robert Kot. – Byłem ciekaw, ile wytrzymam.

W mistrzostwach mogły wziąć udział osoby z co najmniej 2–letnim doświadczeniem w morsowaniu.

– Ja robię to trzeci sezon – ujawnia Robert Kot. – W Pabianicach wraz z grupą przyjaciół z „O co biega” morsujemy na stawie w Lewitynie.

A jak się zaczęło?

– Trzy lata temu poznałem na konferencji branży drzewnej Waldemara Romanowskiego. To rekordzista w morsowaniu. Ma on rekord Guinnessa – 3 godziny. Rozmawialiśmy o jego pasji. Powiedziałem, że chciałbym spróbować, ale nie wiem jak. Obiecał mi pokazać następnego dnia rano.

Był listopad, dom konferencyjny stał nad jeziorem. Woda w nim miała +4 stopnie Celsjusza.

– Wcześniej opowiedział mi, czego mogę się po swoim organizmie spodziewać – opowiada pan Robert. – Mówił, że będzie bolało, będę chciał uciekać.

I jak było?

– Mówił prawdę. Marznie się strasznie, najpierw stopy, nogi, ręce. Organizm broni się przed utratą ciepła. Odcina dopływ krwi do „zbędnych” narządów. Chroni te najważniejsze: serce, mózg, wątrobę, nerki – opowiada mors. – Wytrzymałem.

Co mu to daje?

– Odkąd morsuję, nie choruję – wyjaśnia. – Apteki na mnie nie zarabiają. Szafka z lekami jest pusta. Skończyły się problemy z zatokami, nie łapię kataru, nie boli mnie gardło. (GG)

Morsują na własną odpowiedzialność

Pabianickie morsy nie mają lekkiego życia w naszym mieście. Władze Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji „krzywym” okiem patrzą na ich zimowe kąpiele w Lewitynie. A już o szatni dla zimnolubnych nie może być mowy.

– Mogą morsować w rzekach, stawach, morzu. Kąpielisko jest miejskie, czynne od czerwca do września. Wtedy są tu ratownicy i sprawdzany jest stan wody. Bierzemy za nie odpowiedzialność – mówi Piotr Adamski, dyrektor MOSiR–u. – Stowarzyszenie „O co biega” dostało zgodę na zimowe kąpiele od prezydenta. Ja takiego zezwolenia na morsowanie nie mogę dać. Złamałbym przepisy i gdyby coś się stało, odpowiadałbym przed prokuratorem.

eprasa.pl b2a0fe9158

Pocovidowy zawrót głowy

Nasilające się duszności, spadek kondycji czy zaburzenia rytmu serca to nadal aktualny zestaw pocovidowych powikłań. Z doświadczenia lekarzy wynika, że większość pacjentów toczy też nierówną walkę z bezsennością, stanami depresyjnymi, zaburzeniami pamięci czy koncentracji

Pabian–Med przy ul. Kilińskiego 10/12 jako jedyna w mieście przychodnia prowadzi rehabilitację pocovidową. Od pół roku przyjmowani są tu pacjenci, którzy borykają się z dokuczliwymi objawami „zespołu pocovidowego". Wielu z nich utrudnia to powrót do normalnego funkcjonowania, do obowiązków zawodowych czy domowych. Na co najczęściej uskarżają się ozdrowieńcy z Pabianic?

– Ku mojemu zaskoczeniu, największą grupą naszych pacjentów są osoby, którym dokuczają powikłania neurologiczne – mówi Aneta Erendt, lekarz specjalista z poradni rehabilitacyjnej w Pabian–Med. Mgła pocovidowa to problem wielu młodych ludzi, którzy w wywiadzie często deklarują, że Covid–19 przeszli w miarę łagodnie.

– Oczywiście mamy również przypadki zaburzeń wydolności oddechowej czy fizycznej. Zdarzają się zespoły bólowe kręgosłupa, które po przebytej infekcji znacznie się nasiliły – wylicza doktor Erendt.

Pabianiczanie korzystają w ciągu 28 dni z 15 zabiegów rehabilitacyjnych

Od kaszlu do depresji

Lekarze obserwują również pojawiające się u pacjentów zaburzenia nastroju, od łagodnych do poważnych, afektywnych.

– Co prawda, mamy możliwość konsultacji psychologicznej, ale pacjenci wypełniają u nas ankietę, która wstępnie wskazuje na ewentualne problemy z depresją czy zespołem lękowym – wyjaśnia lekarka. – Zdarza się, że na ostatniej wizycie zalecamy konsultację w poradni zdrowia psychicznego.

Problem pocovidowych zaburzeń nastroju pojawia się zarówno u osób wcześniej borykających się z depresją, jak i tych, które nigdy wcześniej takich kłopotów nie miały.

– W pamięci utkwił mi przypadek kobiety, opowiadającej jak wsiada rano do auta, zna ulicę, na którą musi dotrzeć i teoretycznie wie, gdzie ona jest, ale nie wie, jak tam dojechać – mówi lekarka. – Mózg jest „plastyczny", ale jego regeneracja wymaga czasu.

Rehabilitacja oferowana w programie poprawia wydolność fizyczną i ruchową pacjentów, ich ogólną sprawność. Oferowane zabiegi zmniejszają dolegliwości bólowe.

– Nie ma ćwiczeń na pamięć i koncentrację, ale ludzie kończący ten program mówią, że sam ruch systematycznie wykonywany poprawia im funkcje umysłowe – dodaje doktor Erendt. – Paradoksalnie wiele neuronów możemy uruchomić przez ruch. Mamy też w zestawie metody pracy typu neurofizjologicznego i to pośrednio wpływa na poprawę zaburzeń neurologicznych. Ale człowiek zdający sobie sprawę z deficytów, które się u niego pojawiły, musi też ćwiczyć sam.

Sporo pacjentów przychodzących do Pabian–Medu zachęca opcja wykonania specjalistycznych badań. Kręcą jednak nosem, gdy okazuje się, że muszą wziąć też udział w rehabilitacji.

Ćwiczenia poprawiają wydolność fizyczną i ogólną sprawność pacjentów

– Po zakończonej sesji doceniają jednak jej znaczenie i widzą poprawę. Są zadowoleni – zapewnia lekarka.

Przebadaj się od A do Z

Unijny program realizowany w pabianickiej przychodni skierowany jest do osób czynnych zawodowo, w wieku od 18 do 65 lat. Warunkiem wzięcia w nim udziału jest potwierdzone przechorowanie Covid–19 w ciągu ostatnich 12 miesięcy.

– Do tej pory wzięło w nim udział 400 pabianiczan – mówi Piotr Grącki, dyrektor przychodni. – Zostało jeszcze 250 miejsc, ale jest szansa, że ten limit będzie powiększony o kolejnych 350. Zainteresowanie programem jest ogromne. Pacjenci dzwonią do nas, często tuż po przebytej kwarantannie. Mamy już listę na dwa miesiące do przodu. W ciągu miesiąca cały kurs rehabilitacyjny kończy u nas 50 pacjentów.

Pierwsze kroki pacjenci kierują do lekarza chorób wewnętrznych, od którego otrzymują skierowania na szereg specjalistycznych badań: RTG klatki piersiowej, spirometrię, morfologię krwi poszerzoną o oznaczenie parametrów krzepnięcia, EKG, echo serca, gazometrię. Przechodzą też próby wysiłkowe.

– Te badania pozwalają na diagnostykę i ustalenie dalszego kierunku postępowania z pacjentem – mówi doktor Anna Szcześniak–Rydz, specjalista chorób wewnętrznych. – Wielu z nich skarży się na duże osłabienie, łatwe męczenie się, uporczywy, przewlekły kaszel. U wielu z chorych pojawiły się zaburzenia rytmu serca, pogłębiły się dotychczasowe kłopoty z nadciśnieniem tętniczym, które jest trudno uregulować po infekcji Covid–19. W takich przypadkach niezbędna jest pogłębiona diagnostyka oraz rehabilitacja.

Każdy z pacjentów korzysta w ciągu 28 dni z 15 zabiegów rehabilitacyjnych, w warunkach domowych, ambulatoryjnych lub szpitalnych. W tym czasie dwukrotnie odwiedza kardiologa i neurologa. Jeżeli wyrazi chęć, bierze również udział w 6 konsultacjach z psychologiem.

– Jeżeli coś dzieje się z pacjentem w trakcie rehabilitacji, zlecamy dodatkowe badania, monitorujemy sytuację – zapewnia doktor. – Po zakończeniu rehabilitacji ponownie zlecamy cały zestaw badań, omawiamy wyniki z pacjentem. Często, już w tak krótkim czasie, ulegają one poprawie.

Najmłodszy pabianiczanin, który skorzystał z unijnego programu, miał 20 lat. Średnia wieku chorych zgłaszających się do Pabian–Medu to 45–55 lat.

– To, co oferujemy pabianiczanom, to przede wszystkim szansa na gruntowne, specjalistyczne przebadanie się – zapewnia dyrektor Grącki. – Koszt wizyt u specjalistów i kompletów badań jednego pacjenta, które oferujemy, to kwoty zbliżające się do 4.000 złotych. Dochodzi jeszcze kwestia oczekiwania na wizyty, które u nas realizowane są w ciągu pierwszych dni od rozpoczęcia programu, a pacjent nie płaci ani grosza.

– Staramy się, żeby na żadną z wyznaczonych wizyt pacjenci nie czekali, pomagamy w razie potrzeby w wypełnianiu stosownych dokumenty, kierujemy do gabinetów lekarskich i diagnostycznych – dodaje dyrektor. – Komfort pacjentów jest dla nas bardzo ważny.

Do ich dyspozycji jest około 20–osobowa grupa specjalistów, lekarzy, rehabilitantów.

– Dostosowujemy się do osób pracujących – zapewnia Piotr Grącki. – Realizacja programu odbywa się w systemie dwuzmianowym, rano i popołudniu. Pracujemy też w soboty.

Agnieszka Namysł

eprasa.pl b2a0fe9158

Mamy w końcu „okienko pogodowe”

Remont na Zamkowej wreszcie

Największa (za ponad 147 mln zł) od niepamiętnych czasów inwestycja w mieście miała być zakończona w grudniu 2021 r., potem był czerwiec 2022 r., a teraz mamy kolejną datę – październik 2022 r.

– Mam nadzieję, że ten termin przez wykonawcę zostanie dotrzymany – mówi prezydent Grzegorz Mackiewicz.

Prezydent jest dobrej myśli, bo ma dobry widok z okna gabinetu na ulicę Zamkową, gdzie od tygodnia uwija się mnóstwo mężczyzn ubranych w jaskrawe kamizelki. Układają podkłady, leją asfalt nawet o 22.00. Jest nadzieja, że jeszcze w tym tygodniu otwarty zostanie przejazd na wprost przez Zamkową od ul. Kościuszki do ul. Pułaskiego.

Co się dzieje na placu budowy, objaśniła Małgorzata Wilczek, kierownik działu przygotowania i realizacji inwestycji.

– Pomimo okresu zimowego, wykonawca prowadzi nieprzerwane prace we wszystkich branżach – przede wszystkim drogowej, torowej, sanitarnej, teletechnicznej, elektroenergetycznej – zapewnia w najświeższej informacji do prasy Małgorzata Wilczek.

Roboty skupiły się na ulicy Zamkowej od ulicy Staszewskiego do ulicy Kilińskiego. W ciągu ostatniego miesiąca wykonawca korytował jezdnię południową i układał warstwy konstrukcyjne na odcinku od ulicy Wyszyńskiego do ulicy Konopnickiej. Prowadzono także prace na jezdni północnej na odcinku od ul. Poniatowskiego do ul. Staszewskiego.

Łaska gotowa

Na ulicy Łaskiej zasadnicze roboty budowlane zostały zakończone na przełomie listopada i grudnia. Przywrócono wtedy do użytkowania obydwa pasy ruchu. Pewne końcowe prace pozostały jeszcze do wykonania. W ostatnim czasie montowano fundamenty pod słupy na potrzeby doświetlenia przejść dla pieszych (przy ulicach Szarych Szeregów i Ostatniej). Największe roboty toczyły się na krańcówce tramwajowej przy ul. Wiejskiej. Tam kontynuowano układanie krawężników oraz wykonywanie nawierzchni peronów tramwajowych i dojść do nich.

Stawiają krawężniki peronów

Na odcinku od ulicy Konstantynowskiej do ul. 3 Maja wykonywano warstwy konstrukcyjne jezdni – wzmocnienia podłoża, podbudowy pomocniczej i podbudowy z kruszywa. Ustawiano również krawężniki przy krawędziach peronów przystankowych i przejść dla pieszych. Na całym odcinku (do Sikorskiego) wykonywano również odwodnienie, usuwano kolizje elektroenergetyczne, układano kable trakcyjne i oświetleniowe, montowano fundamenty pod słupy oświetleniowe, kontynuowano układanie płyt międzytorowych, regulowano wysokościowo skrzynki wpustów ulicznych.

Prace kontynuowane były również na odcinkach torowiska poza jezdnią, a więc wzdłuż ulic Łaskiej, Warszawskiej i Łódzkiej.

Usuwają kolizje teletechniczne

Na odcinku od ulicy Kilińskiego do ulicy Waryńskiego układano krawężniki i oporniki. Układano betonowe płyty torowe i międzytorowe. Koryta w płytach torowych przed ułożeniem w nich szyn zabezpieczano specjalną powłoką ochronną. Spawane były złącza szynowe.

Usunięto kolejne kolizje teletechniczne, m.in. przy skrzyżowaniach z ulicami Wyszyńskiego, Narutowicza i Kościuszki oraz budowano nowy kanał teletechniczny pod ulicą Zamkową.

Zwiększyło się również zaawansowanie robót elektroenergetycznych – kontynuowano układanie kabli trakcyjnych i oświetleniowych, zamontowana i uzbrojona została nowa sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu ulic Zamkowej, Traugutta i Narutowicza.

Prowadzone są prace przy budowie nowego kanału deszczowego w ulicy Zamkowej (w rejonie ul. Staszewskiego), jak również wyprowadzano sięgacze kanalizacji deszczowej w ulice poprzeczne (m.in. w ul. Żeromskiego).

eprasa.pl b2a0fe9158

e ruszył pełną parą

Remont tramwajowy ciągnie się jak tramwaj linii 41 z Pabianic do Łodzi w czasach głębokiego PRL–u. Jest wyboiście, trzęsie i zalatuje potężnymi opóźnieniami

Roboty prowadzi w Ksawerowie i w Pabianicach PROGREG InfraCity Sp. z o.o., działając w imieniu i na rzecz konsorcjum: PROGREG InfraCity Sp. z o.o. (lider), WŁODAN Sp. z o.o. Sp. k. (partner), Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne Łódź Spółka z o.o.

Archeolodzy „grzebią" w wykopach

Prace prowadzone są między ulicami Batorego i Piłsudskiego. Tam przede wszystkim kontynuowane są żmudne prace archeologiczne. Archeolodzy dotarli nie tylko do śladów dawnych zabudowań dookoła Zamku, ale także odkryli liczne przedmioty sprzed setek lat – ceramikę czy biżuterię. O zakończeniu prac archeologicznych zadecyduje Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków. Po całkowitym zakończeniu i odebraniu prac archeologicznych w rejonie rzeki Dobrzynki będzie można przystąpić do przebudowy mostu.

Na tym odcinku prowadzone są także prace związane z budową odwodnienia na odcinku od rzeki Dobrzynki do ulicy Batorego. Zdemontowano również część słupów oświetleniowych.

Na odcinku od ulicy Kaplicznej do ulicy Konstantynowskiej i kolejnym – od ulicy Kaplicznej do ulicy Sikorskiego wykonawca rozbierał nawierzchnię oraz korytował prawoskręt na skrzyżowaniu ulic Konstantynowskiej i Warszawskiej.

Pogoda sprzyja drogowcom

Dzięki poprawie warunków pogodowych, wykonawca mógł przystąpić do układania warstw bitumicznych. 15 lutego na jezdni północnej na odcinku od ulicy Traugutta do ulicy Pułaskiego ułożono 750 m kw. warstwy podbudowy bitumicznej, na odpowiednio przygotowanej warstwie podbudowy zasadniczej. Prowadzenie tego typu prac bezwzględnie wymaga zachowania odpowiedniego reżimu technologicznego, związanego przede wszystkim z warunkami atmosferycznymi. Nie można było przystąpić do lania asfaltu wcześniej, ponieważ najpierw były ujemne temperatury, a później – trwające niemal ciągle opady deszczu, które spowodowały, że warstwy konstrukcyjne były zbyt wilgotne.

Utrzymujące się w ostatnich dniach dodatnie temperatury oraz sucha i słoneczna pogoda umożliwiły prowadzenie tych prac. Wykonawca wykorzystał to okienko pogodowe, prowadząc prace do godzin późnowieczornych, przy maksymalnym możliwym zaangażowaniu sprzętu i ludzi (pomimo fali zachorowań na Covid–19, przy robotach budowlanych pracowało we wtorek 90 osób).

Spawano szyny na Widzewskiej

Na ul. Warszawskiej od ul. Sikorskiego do ul. Widzewskiej regulowano torowisko tramwajowe oraz obsypywano tłuczniem. Montowano także stożki na studniach drenażowych. Przy ulicy Widzewskiej montowano i uzbrajano rozjazd tramwajowy, spawano złącza szynowe. Kontynuowano także prace związane z nową podstacją trakcyjną na Dużym Skręcie – wykonywano przyłącza elektroenergetyczne oraz montowano kable SN, 15 kV, zasilające i powrotne.

Prace prowadzono również w Ksawerowie. Kontynuowano tam roboty brukarskie, montowano elementy sieci trakcyjnej, regulowano system sterowania zwrotnic. Ponadto, 16 lutego zamontowano pierwszy napęd systemu sterowania ruchem na pętli Wiejska.

eprasa.pl b2a0fe9158

Społem – historia najdawniejsza, cz. V

Tak powstawał Dom Handlowy

» I wreszcie jest! Największy projekt Społem kosztował 32 miliony. SDH był drugim po Katowicach tego typu sklepem oddanym przez Społem w Polsce.

Budowa SDH

1975 to kluczowy i przełomowy rok w gospodarce Społem. „Naczelne zadanie to otwarcie, zagospodarowanie i oddanie do eksploatacji miastu – Spółdzielczego Domu Handlowego Społem w Pabianicach – urzeczywistnienie marzeń każdego członka – spółdzielcy, a szczególnie działaczy – seniorów i każdego aktywisty ruchu spółdzielczego spożywców". Koszt tej inwestycji oszacowano na 32 miliony złotych. Jednocześnie powstają plany budowy kolejnego pawilonu spożywczego w nowym osiedlu im. Mikołaja Kopernika na Bugaju.

We wrześniu tegoż roku, zgodnie z przepisami ogłoszono konkurs na nazwę SDH–u, wznoszonego przy ul. Armii Czerwonej (róg Kilińskiego). Wpłynęło bardzo dużo zgłoszeń, ale żadne nie spełniło warunków konkursu. Okazało się, że według specjalnego zarządzenia – wszystkie domy handlowe otrzymywały nazwę „Społem", i w związku z tym konkurs stał się nieważny. Niemniej jednak w losowaniu przyznano kilka nagród w postaci bonów towarowych o wartości 700 zł.

Ówczesny prezydent miasta – Stanisław Fronczak – podczas uroczystego otwarcia oznajmił, że ten nowoczesny obiekt handlowy stanowi niejako zapowiedź przebudowy centrum miasta, powstaną nowe obiekty handlowe (m.in. supersam spożywczy).

Wielkie otwarcie

Podarek przedzjazdowy i gwiazdkowy

5 grudnia 1975 roku został oddany do użytku upragniony, wyczekiwany – największy obiekt handlowy w mieście. Bogaty, wspaniale zaopatrzony, przerastał największe oczekiwania konsumentów. Choć nie wszystkim się podobał. Nazywano go „domem bez okien", „bunkrem". Często też wybrzydzano nad jego szarością, monotonią, wielkością. Był porównywany do łódzkiego Centralu, domu handlowego także należącego do Społem.

Jego budowa trwała 39 miesięcy. Dużo? Mało? Nieważne. Ważne było to, że zdążono z otwarciem przed VII Zjazdem PZPR, „jako że oddano pabianiczanom tę inwestycję, jako podarek przedzjazdowy i gwiazdkowy" – jak napisano w kronice Społem.

Dyrektorem naczelnym SDH został Zenon Spychalski, a Eugeniusz Matyniak jego zastępcą do spraw handlu. Kierowali oni 150–osobową załogą – pracownicy biurowi, sprzedawcy, magazynierzy, portierzy, sprzątaczki i palacze kotłowni. Pracownicy zaangażowani w przygotowanie stoisk na otwarcie, przepracowali przy nich 400 godzin społecznie.

W dzień otwarcia SDH miał następujące stoiska: artykuły gospodarstwa domowego (w tym bardzo atrakcyjne wyroby ze szkła), artykuły elektrotechniczne, telewizory, radia, magnetofony, sprzęt zmechanizowany gospodar-

eprasa.pl b2a0fe9158

największy w Pabianicach

stwa domowego, artykuły sportowo–turystyczne, artykuły papiernicze, przybory szkolne, chemia, kosmetyki, galanteria odzieżowa, pasmanteria, pończosznictwo, odzież damska i męska, obuwie, galanteria skórzana, tkaniny, dodatki krawieckie, futrzarstwo i wyroby cukiernicze.

5 grudnia 1975 roku od samego rana przed SDH gromadziły się tłumy pabianiczan. Jedni w charakterze klientów, inni zwyczajnie z ludzkiej ciekawości. Te tłumy wyglądały nawet momentami groźnie – zachodziła bowiem obawa, czy wszyscy się zmieszczą, ale ludzie się jakoś rozpierzchli i rozpłynęli w zakątkach domu handlowego, co tylko świadczyło o wielkości tego obiektu.

SDH przygotował już zawczasu kadrę sprzedawców i nie miał żadnych większych problemów z obsadzeniem stoisk. Chętnych do pracy w handlu, zwłaszcza kobiet, nie brakowało. Były młode, ładne, znające swoją branżę, miłe, uprzejme i potrafiące doradzić.

To już rok...

A tak gazeta pabianicka opisywała działalność SDH po upływie roku. „Placówka ta, tak bardzo zrosła się już z pejzażem naszego miasta i z jego handlowym życiem, że trudno sobie dziś wyobrazić, by można było się bez niej obyć. Udał nam się ten dom towarowy, na pewno spełnił nasze oczekiwania, a jeśli nawet nie ma czegoś, co potrzebujemy akurat kupić – kierownicwo sklepu z pewnością zadba o to, by SDH był jeszcze lepiej zaopatrzony. W połowie lat 70. zaopatrzenie było jeszcze „jakie takie". Robiło wrażenie, zwłaszcza na przyjezdnych spod Pabianic: stoisko firmowe ze słodyczami „Wawelu" i wełniane dywany z Kowar i z „Dywilanu", na piętrze koszule „Wólczanki" i „Romeo". Od skórzanych waliz i neseserów ze „Skórimpeksu" trudno było oderwać oczy".

W początkach lat 80. kolejki po lodówki, pralki automatyczne na licencji i radzieckie telewizory ustawiały się przez cały sklep, bywało, że sięgały kręconych drzwi ratusza.

„Trzy Korony"

Wielkim i ważnym wydarzeniem było nadanie esdehowi nazwy „Trzech Koron". Ten herb miała kapituła krakowska, do której należały Pabianice. Najstarsza znana pieczęć z trzema koronami pochodzi z 1552 roku. Niektórzy badacze dziejów skłaniają się ku poglądowi, że korony symbolizowały wizyty królów w Pabianicach.

Po 1989 roku „Trzy Korony" tracą część klientów na rzecz wybudowanych w pobliżu dwóch hipermarketów wyposażonych w klimatyzację, z galerią sklepów i wygodnym, przestronnym parkingiem.

Społem jest właścicielem całego budynku, ale tylko 700 m powierzchni z dostępnych 2500 jest wykorzystywana na handel, reszta jest wynajmowana. Pod wynajem na salon meblowy poszło całe drugie piętro.

W walce o klientów kierownictwo esdehu zreorganizowało także samoobsługowy sklep spożywczo–przemysłowy w taki sposób, aby główne wejście prowadziło bezpośrednio do sali sprzedażowej. Na początku nie wszystkim się to podobało, ale zamierzony cel osiągnięto i obroty zaczęły rosnąć.

Społem wczoraj i dziś

Z końcem 1991 roku Społem kończy działalność gastronomiczną i masarską, dwa lata później zatrzymano produkcję Wytwórni Wód Gazowanych. Sieć handlowa zmniejsza się o połowę. W kolejnych latach pozycja spółdzielni umacnia się za sprawą ustawy o waloryzacji udziałów członkowskich oraz długo wyczekiwanej nowelizacji prawa spółdzielczego.

W 2017 Społem obchodziło 110. rocznicę istnienia. Uroczyste obchody trwały cały rok, a ich zwieńczeniem była uroczysta gala, w której brała udział niemal cała załoga spółdzielni. Wielu pracowników otrzymało odznaczenia „Zasłużony dla Społem".

Obecnie Społem prowadzi działalność handlową w 10 sklepach ogólnospożywczych z „kącikową" sprzedażą artykułów przemysłowych, w Spółdzielczym Domu Handlowym „Trzy Korony" z samoobsługowym stoiskiem ogólnospożywczym z działem artykułów przemysłowych oraz stoiskiem z tradycyjną formą sprzedaży mięsa, wędlin, nabiału oraz działalność produkcyjną w jednej piekarni. Ważnym filarem działalności Społem dziś są usługi w zakresie najmów i dzierżaw.

Pomimo wielu trudności i silnej konkurencji Społem utrzymuje dobrą kondycję, głównie za sprawą dużego zaangażowania pracowników i członków spółdzielni.

Opr. Agnieszka Kusiak

Wielkie otwarcie

eprasa.pl b2a0fe9158

SZUKASZ PRACY? Tu ją znajdziesz!

ZATRUDNIĘ stolarza. Tel. 602 798 876.

FIRMA Grala zatrudni pracownika gospodarczego, praca stała w Woli Zaradzyńskiej. Sprawdź Naszą ofertę oraz warunki pracy. Tel. 601 230 116.

FIRMA Grala zatrudni mężczyznę na stanowisko Kierownika Magazynu. Praca jednozmianowa w Woli Zaradzyńskiej. Aplikuj praca@grala.com.pl lub umów się na rozmowę i poznaj warunki pracy. Tel. 693 001 780.

ZATRUDNIĘ szwaczkę (bluzka). Tel. 601 30 87 55.

KIEROWCĘ kat. C. Tel. 601 357 840.

FIRMA
PPHU Kazimierczak Jerzy
zatrudni pracowników
do montażu szklarni
i wyposażenia szklarni.
Kontakt 600 301 581.

PRACOWNIKA produkcji do przyuczenia zatrudnię. Tel. 502 910 081.

ZATRUDNIĘ prasowaczkę. Tel. 517 870 888.

SZWACZKI zatrudnię dzianina. Tel. 501 677 579.

POMOC na szwalnię – zatrudnię. Tel. 502 305 791.

POSZUKUJĘ szwalni do kompleksowego uszycia bluzek damskich z tkanin i dzianin, bluzek koszulowych na stójkach z kołnierzykiem. Tel. 693 362 341.

ZATRUDNIĘ
Panią do kawiarni.
Wymagana chęć pracy i nauki.
Tel. 600–814–635.

STOLARZA
meblowego zatrudnię.
Tel. 509 018 347.

PRACOWNIKÓW produkcji i galwanizerni. Praca stała. Umowa o pracę. Tel. 601 300 961 (godz. 8.00–12.00).

SZWACZKĘ zatrudnię. Tel. 502 910 081.

SZWACZKĘ zatrudnię. Szycie lekkie i ciężkie. Stała praca. Tel. 606 815 492.

DO wykończeń wnętrz zatrudnię. Praca na miejscu, stała. Tel. 516 842 054.

KIEROWCĘ C+E z terenu Pabianic lub okolic zatrudnię od zaraz. Tel. 602 388 754.

PRZYJMĘ do pracy brukarza i pomocnika z doświadczeniem i bez nałogów. Tel. 506 917 262.

KIEROWCĘ C + E zatrudnię. Tel. 602 388 754.

PRACOWNIKA ochrony zatrudnimy. Praca w rejonie miejscowości Drzewociny. Tel. 604 285 068.

ZATRUDNIĘ szwaczki
– producent. Praca cały rok
bez przestojów.
Tel. 603 403 365.

OSOBĘ do przygotowania produkcji na dziewiarnię zatrudnię. Tel. 603 78 94 80.

KOBIETĘ z umiejętnościami szydełkowania i robienia na drutach zatrudnię (wykańczanie). Tel. 603 78 94 80.

SZWACZKI do zakładu zatrudnię. Praca stała. Tel. 722 126 505.

ZATRUDNIĘ osobę do pizzerni. Tel. 534 664 516.

ZATRUDNIĘ
pomocnika stolarza.
Tel. 602 798 876.

SPAWACZY ślusarzy zatrudnię. Tel. 533 355 885.

SZWACZKI zatrudnię: overlock – doszywanie gumy, renderka – podszywanie gumy, stębnówka – łączenie elementów. Rygiel – praca na II zmianie. Tel. 601 369 029.

KROJCZEGO
oraz szwaczki do zakładu,
praca stała, wysokie zarobki
– zatrudnię.
Tel. 602 304 293.

PRASOWACZKĘ zatrudnię. Tel. 509 652 800.

SZWACZKĘ zatrudnię. Tel. 509 652 800.

CHAŁUPNICZKI z Pabianic i okolic zatrudnimy (bluzki i sukienki). Tel. 500 372 270.

ZATRUDNIĘ kierowcę kat. C – po kraju. Praca od pon do pt. Tel. 601 223 365.

FIRMA Mode Milano Istanbul poszukuje osoby do pracy w biurze jako wsparcie działu handlowego i przygotowywania próbników. Praca w Rzgowie, pełen etat. Tel. 604 488 471.

FIRMA kamieniarska
w Dobroniu
zatrudni pracowników
(wynagrodzenie
od 4000 do 5500 zł na rękę).
Tel. 603 934 703.

PRACOWNIKA magazynu
zatrudnię.
Tel. 789 367 096.

PRASOWACZKĘ
na pół etatu zatrudnię.
Tel. 503 098 598.

OGRODNICTWO. Tel. 517 794 523.

SZWACZKI przyjmę. Praca stała. Tel. 606 369 304.

POMOC do szwalni przyjmę. Tel. 606 369 304.

MAŁY zakład zatrudni szwaczki. Miła atmosfera, wypłaty tygodniówki. Tel. 602 264 115.

SZWACZKI do szycia bluzek i sukienek z tkanin zatrudnimy. Tel. 500 372 270.

PRACOWNIKA
na budowę przyjmę.
Tel. 695 330 488.

ZATRUDNIĘ na stanowisku ogrodnik / pracownik gospodarczy. Praca na pełen etat, przez cały rok. Mile widziane prawo jazdy kat. B oraz doświadczenie przy pielęgnacji terenów zieleni i w utrzymaniu czystości na powierzchniach utwardzonych. Tel. 691 777 091.

PANIĄ do sprzątania w domu przyjmę. Tel. 513 700 152.

ZATRUDNIĘ mlodą osobę (kobietę) do pracy w hurtowni tkanin. Praca polega na przygotowaniu oferty handlowej (robienie próbek). Tel. +48 697 999 400.

SZWACZKI przyjmę, praca stała. Tel. 664 715 587.

ZATRUDNIĘ Panią
na guzik, dziurkę, automat,
z doświadczeniem
lub do przyuczenia,
wysokie wynagrodzenie,
stała praca.
Tel. 693 362 341.

ZATRUDNIĘ
prasowaczki, bluzka, tkanina,
dzianina, stała praca,
bardzo dobry zarobek.
Tel. 693 362 341.

SZUKAM PRACY

DOJRZAŁA kobieta szuka pracy, proszę o smsy pod numer tel. 531 022 024.

EMERYTKA
z doświadczeniem
podejmie się opieki
nad starszą osobą.
Tylko osiedle Piaski.
Tel. 668 263 555.

PAFANA
ZATRUDNI
OPERATORA MSN
FREZERA
KOWALA/
HARTOWNIKA/
ZGRZEWACZA
SZLIFIERZA/
ZNAKOWACZA
695 735 117
kadry@pafana.pl

Pralnia dywanów
i tapicerki meblowej
KRAKEN PRALNIA WODNA
ul. Nawrockiego 17, ryneczek „Bugaj"
pawilon handlowy – kiermasz odzieży męskiej
firmy „Vector"
Promocja
– dywany od 12 m²
odbieramy i dostarczamy
gratis!

PIERZEMY:
– dywany i wykładziny
– tapicerkę meblową
oraz samochodową
– kołdry i poduszki
– koce
– narzuty flokati
Zlecenia dowozu: 721 667 058
Dowóz - 10,00 zł
42 214 80 10

MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ

KARMIRHEN
OGRODZENIA
BRAMY
WROTA GARAŻOWE
KOSTKA BRUKOWA
sprzedaż • układanie • renowacja
rozbiórki • usługi kruszenia
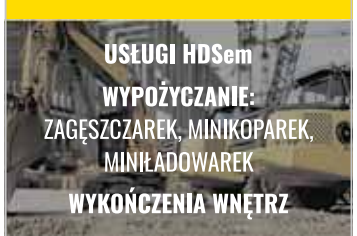
USŁUGI HDSem
WYPOŻYCZANIE:
ZAGĘSZCZAREK, MINIKOPAREK,
MINIŁADOWAREK
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ
42 214 78 73
608 870 384
Pabianice, ul. Myśliwska 48A
www.karmirhen.pl

eprasa.pl b2a0fe9158

OGŁOSZENIA DROBNE 1.03.2022 r.

EUROCOLOR
Okno. Serce domu
OKNA
DRZWI • ROLETY • BRAMY
plisy • moskitiery • rolety materiałowe
paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
www.paula.net.pl
Pabianice, Łaska 2
602 192 437, 42 212 18 68
Salon okien 42 215 13 13
Ksawerów, Łódzka 181
512 364 696

USŁUGI

centrum reklamy
ul. Kilińskiego 3/5, Pabianice
SDH (I piętro, zielone drzwi)
tel. 42 227 02 04
OPRAWA PRAC
MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH, DYPLOMOWYCH
NA POCZEKANIU!
WYDRUK PRAC
z CD, DVD, PAMIĘCI USB, KART PAMIĘCI itp.
DRUK WIELKOFORMATOWY
KOLOR, FOTO, CAD, MAPY
KSERO A5-A0
+ FOTO-GADŻETY
BIURO OGŁOSZEŃ
SDH I PIĘTRO
tel. 42 215 26 50

CYFROWE STUDIO FILMOWE
telebeamy, projektory multimedialne
www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76

DLA DOMU

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, wykładzin, tapicerek. Tel. 605 405 462.

WYCINKA drzew. Usługi rębakiem. Koszenie traw. Karczowanie działek. Frezowanie pni. Tel. 510 016 160.

ROLETY • ŻALUZJE
DRZWI
PLISY - MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
BRAMY GARAŻOWE
PARAPETY - MARKIZY
PRZEROBKI ROLET WYMIANA TKANIN
M&M SYSTEM
ul. Żytnia 4 (os. Bugaj)
502-616-275
www.mmrolety.pl
PRODUKCJA • MONTAŻ • SERWIS

OKNA I DRZWI
MONTER
ul. Kochanowskiego 8
603 29 29 29

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 513 624 668.

OFERUJĘ profesjonale remonty mieszkań od A do Z. Wykonujemy wszystkie prace w środku. Wystawiam faktury. Tel. 733 167 697.

KAMELEON
PRZEKRACZAMY GRANICE
Rolety
Żaluzje
Plisy
Moskitiery
Pabianice
ul. Moniuszki 35
(przy rynku)
(42) 227–04–60
www.kameleon-rolety.pl

MURARZ przyjmie zlecenia. Tel. 574 521 263.

PIELĘGNACJA ogródów. Tel. 517 794 523.

SPRZEDAŻ – montaż drzwi. Tel. 502 616 275.

REMONTOWO – BUDOWLANE

REMONTY. Tel. 668 364 049.

REMONTY mieszkań, elektryka, drobne naprawy. Tel. 783 297 752.

ZŁOTA rączka. Tel. 783 297 752.

USŁUGI minikoparką. Tel. 572 653 852.

USŁUGI hydrauliczne, instalacje gazowe. Tel. 502 044 846.

REMONTY od A do Z. Tel. 661 457 701.

PRACE wykończeniowe, płytki, regipsy, wysoka jakość. Tel. 793 594 081.

DOCIEPLENIA budynków. Płytki, gładź, malowanie, karton–gips. Tel. 731 306 202.

REMONTY domów, mieszkań – malowanie, glazura, hydraulika. Tel. 604 143 793.

REMONTY od A do Z. Tel. 785 949 201.

MURARZ przyjmie małe zlecenia. Tel. 668 475 423.

REMONTY mieszkań. Gładzie, malowanie, panele, terakota itp. Tel. 517 239 047.

GLAZURNICTWO. Tel. 516 435 901.

PANELE, malowanie, sufity podwieszane. Tel. 790 507 951.

PFG Sp. z o.o.
GAZOWE INSTALACJE I PRZYŁĄCZA
sieci i instalacje gazowe
kotłownie gazowe
instalacje wod.-kan.
instalacje C.O.
pfg.biuro@wp.pl
tel.: 784 669 457

GLAZURA, terakota. Tel. 881 871 770.

HYDRAULIK – gazownik. Tel. 537 784 898.

MALOWANIE 8zł/m kw. Tel. 530 061 003.

RTV * AGD * KOMPUTERY

KOMPUTERY – serwis. Tel. 694 561 036.

TV – naprawy – anteny. Tel. 516 842 226.

NAPRAWA komputerów. Tel. 512 639 387.

NAPRAWA sprzętu AGD. Pralki, zmywarki, lodówki. Klimatyzacja – chłodnictwo. Tel. 793 298 665.

TELEWIZORY, magnetowidy, naprawa, dojazd. Gwarancja. Tel. 42 227 47 46; 608–356–721 (8.00 – 21.00).

TRANSPORTOWE

TRANSPORT – wywrotki, koparko–ładowarki, żwir, piasek, ziemia. Kontenery – gruz na drogi. Tel. 601 982 019.

TANIE przeprowadzki, montaż mebli. Tel. 505 811 226.

USŁUGI koparko–ładowarką, przygotowanie terenu pod budowę, wyburzenia, uprzątanie terenu. Transport żwiru, piasku. Tel. 602 72 45 83.

TRANSPORT, żwir, piasek, czarnoziem – faktury vat. Tel. 602 72 45 83.

AUTO – MOTO

AUTO–SKUP. Tel. 603 471 335.

ZŁOMOWANIE. Tel. 577 985 154.

1 zł/kg. Tel. 535 231 237.

24 h
WYPOŻYCZALNIA
BUSY DOSTAWCZE
AUTOLAWETY
PRZYCZEPY
AKUMULATORY
LAWETY
TOMASZ PIERZCHAŁA
UL. „WALTERA" JANKE 50
TEL. 693 511 344

PRANIE DYWANÓW PODCIŚNIENIOWE CZYSZCZENIE U KLIENTA PRZERÓBKI, OBSZYWANIE NASZYWANIE FRĘDZLI, USZTYWNIANIE
PRALNIA DYWANÓW LAGUNA 7
Zapewniamy transport
AUTOPUCERNIA LAGUNA 7
pranie tapicerek
polerowanie lakierów
Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90

eprasa.pl b2a0fe9158

SKUP aut do 50.000 zł. Pomoc drogowa. Tel. 572–196–202.

AUTO–SKUP, każdą markę, gwarantuję najwyższe ceny. Tel. 503 74 78 35.

SKUP aut, złomowanie. Tel. 578 003 739.

KUPIĘ każde auto. Tel. 727 352 600.

MEDYCZNE

MASAŻ leczniczy Zbigniew i Jacek Makowscy od godz. 8.00 do 19.00, ul. Konopnickiej 60/66 m. 25. Masaż również u pacjenta. Tel. 42 226–20–79, 603–245–954, 604–838–819.

DERMATOLOGIA – Spec. Derm. Hanna Smagalska. Tel. 507 011 783. Kosmetolog. Tel. 507 011 783.

MASAŻ w Twoim domu – leczniczy, klasyczny, relaksacyjny. Całościowy – odcinkowy. Masaż kończyn górnych – dolnych (refleksologia). Tel. 514 575 809.

MASAŻ leczniczy, relaksacyjny oraz rehabilitacja po bólach mięśniowych, kręgosłupowych, złamaniach i endoprotezach z dojazdem do pacjenta. Tel. 696 331 441.

CENTRUM OPTYCZNO – OKULISTYCZNE
ul. Warszawska/Szewska
komputerowe badanie wad wzroku – pierwsza para soczewek gratis
Specjalista chorób oczu
dr Anna Rymer
pn. 10.00–12.00, 15.00–18.00,
wt. 10.00–12.00, 16.00–18.00,
śr. 10.00–13.00,
pt. 10.00–12.00,
sb. 10.00–12.00
dr Ewa Lukas
czw., pt. 16.00–18.00
dr Monika Kopka–Fryzeł
śr. 15.00–18.00,
w każdą środę PROMOCJA – 10 %
Okulary na RATY 0%
Możliwość telefonicznego uzgadniania wizyt
42 215 73 36
664 157 222

SPECJALISTA NEUROLOG
dr n. med.
Jolanta Pentela–Nowicka
Tel. 501 042 721

NFZ protezy bez kolejki. Pabianice, ul. Kilińskiego 29. Pon. i środ. 14.00–15.00.

TERAPEUTYCZNE TECHNIKI MASAŻU
Masaż w Twoim domu.
Leczniczy, klasyczny, relaksacyjny.
Całościowy, odcinkowy.
Kończyn górnych, dolnych
– refleksologia
514 575 809

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
lekarz stomatolog
Urszula Banaszczyk-Przybylska
ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:
stomatologii estetycznej, implantologii, ortodoncji (aparaty ruchome i stałe), pedodoncji, chirurgii stomatologicznej, stomatologii ogólnej i zachowawczej: natychmiastowa odbudowa złamanych zębów, wybielania.
PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2
tel. 42 215 24 99
wtorek, czwartek: 10^{00}-16^{00}
poniedziałek, środa, piątek: 15^{00}-20^{00}

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG
Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii, nadciśnienie tętnicze, arytmie, cholesterol, EKG, Holter EKG.
Tel. 722 18 30 80
ul. Wajsówny 1A.
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl

prof. dr hab. Jarosław D. Kasprzak
KARDIOLOG
choroby serca, nadciśnienie, USG serca z kolorowym doplerem ul. Traugutta 6 – środy. Tel. 602 632 632

SPECJALISTA CHIRURG
dr n. med. Michał Nowicki
Tel. 502 107 364

NIERUCHOMOŚCI – INNE

GARAŻ kupię. Tel. 603 471 335.

DO wynajęcia w Ksawerowie lokal użytkowy o pow. 130 m kw., klimatyzowany, 3 pomieszczenia, z zapleczem kuchennym, 2 toalety, parking bezpośrednio przed budynkiem, kolejny w pobliżu. Teren monitorowany. Bardzo dobra lokalizacja na granicy Ksawerowa i Pabianic, 4 km do Portu–Łódź, 7 km do Rzgowa. Zapraszamy do kontaktu! Tel. 602 634 976.

DOMY • DZIAŁKI

SPRZEDAM dom letniskowy w bardzo dobry stanie (72 m kw.) z litego drewna sosnowego w miejscowości Ldzań Morgi. Salon, kuchnia, łazienka, dwie sypialnie na piętrze i strych. W piwnicy kompletny warsztat. Duży taras. Na posesji garaż. Działka leśna 1250 m kw. Opiekun oferty Emila. Tel. 516 500 555.

DZIAŁKA budowlana 3000 m kw., 280 000 zł, Pawłówek k. Pabianic, geoportal.gov.pl 27/9. Tel. 692 724 253.

MIESZKANIA

MIESZKANIE M–2, umeblowane do wynajęcia. Tel. 792 838 389.

WYNAJMĘ mieszkanie 48 m kw. na 2 piętrze, ulica Bugaj. Tel. 606 411 810.

KUPIĘ M–4, może być do remontu Tel. 795 658 867.

M–3 Bugaj – do wynajęcia. Tel. 517 793 362.

SPRZEDAM lub zamienię na bloki z dopłatą domek jednorodzinny do remontu. Tel. 881 709 737.

Umeblowane mieszkanie do wynajęcia. Tel. 664 855 690, 539 046 472.

BIZNES

TANIE płoty i ogrodzenia, garaże blaszane od 3.000 zł, blachy trapezowe. Raty. Tel. 62 733 88 30, 607 680 103

NAUKA

MATEMATYKA. Tel. 502 979 109.

MATEMATYKA – egzamin ósmoklasisty. Solidnie. Tel. 604 384 916.

KUPNO SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ nowego outletowego sprzętu RTV i AGD. Tel. 793 298 665.

ZŁOM – usunę, zapłacę. Tel. 605 220 251.

CZYSTE odpady styropianu odstąpię. Tel. 693 321 371.

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

KUPIĘ każde auto. Do 2000 zl. Stan bez znaczenia. Tel. 795 732 368 zapraszam.

POKÓJ jednoosobowy do wynajęcia. Tel. 502 289 242.

CHAŁUPNICZKI zatrudnię. Tel. 502 593 636.

SZWACZKI zatrudnię. Tel. 507 199 555.

DOŚWIADCZONEGO krojczego zatrudnię. Tel. 601 29 26 00.

FIRMA budowlana zatrudni murarzy, zbrojarzy, betoniarzy oraz pomocników do prac ogólnobudowlanych, mile widziane doświadczenie. Tel. 501 568 466.

PRACE pisemne. Tworzenie i korekta. Pomoc polonisty. Kontakt: 790 777 345.

WYNAJMĘ M–4 na V p. przy ul. Łaskiej, 1400 plus opłaty. Tel. 794 427 021.

WRÓŻKA. Tel. 786 944 381.

PIZZERIA Quattro w Pabianicach zatrudni Panią na zmywak. Praca dodatkowa – w tygodniu od godzin popołudniowych od 15.00/16.00 do 21.00. W weekendy od 13.00 do 22.00. Możliwość wypłat tygodniowych. Tel. 660 303 814.

GAZOWNIK – hydraulik. Tel. 537 784 898.

FIRMA PPHU Kazimierczak Jerzy zatrudni pracowników do montażu szklarni i wyposażenia szklarni. Kontakt 600 301 581.

SPRZEDAM szlakę na utwardzanie drogi/podwórka transportem. Tel. 663 684 163.

PROMOCJA MARCOWA

NADAJ OGŁOSZENIE ZA JEDYNE 5 ZŁ*
MAKSYMALNIE 10 SŁÓW + NUMER TELEFONU
WPISZ TREŚĆ OGŁOSZENIA, WYTNIJ KUPON I PRZYJDŹ Z NIM DO REDAKCJI *ŻYCIA PABIANIC*, STARY RYNEK 7
KATEGORIA WSZYSTKIE KATEGORIE PROMOCYJNA
Życie Pabianic
* CENA ZA JEDNĄ EMISJĘ W PODANEJ KATEGORII

eprasa.pl b2a0fe9158

Dyrektor Zarządu Dróg Miejskich w Pabianicach

działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U.2021 r. poz. 1899 z późniejszymi zmianami) podaje do publicznej wiadomości informację dotyczącą lokalu użytecznego przeznaczonego do oddania w najem:

1. Lokale usytuowane są w Pabianicach przy ul. Łaskiej 29/31, pawilon **nr 1** i **nr 2**.
2. Pawilony usytuowane są w części działki nr 218/9 o powierzchni 2840 m kw., dla której prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Pabianicach księga wieczysta KW 3851.
3. Powierzchnia lokali – każdy po 20 m kw.
4. Lokale wyposażone są w instalację elektryczną, instalację wod–kan (przy czym najemca ponosi opłaty z gestorami sieci na podstawie odrębnej umowy).
5. Lokale przeznaczone są do prowadzenia działalności handlowej.
6. Planowany termin najmu – 3 lata od dnia podpisania umowy najmu dla każdego z lokali.
7. Cena wywoławcza miesięcznego czynszu bez podatku VAT dla każdego z lokali – 7,00 zł/m kw. Ustalona wysokość miesięcznego czynszu będzie stała przez cały okres obowiązywania umowy.
8. Nawiązanie umów najmu odbędzie się w formie ustanego przetargu nieograniczonego.

Dyrektor ZDM
Andrzej Barański

NET-HOUSE
SKLEP i SERWIS SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO
883 585 555
ul. Bugaj 53
www.net-house.pl

Furgonetka PUNKT
Wysyłaj paczki krajowe i międzynarodowe na najlepszych warunkach
JUŻ OD 14,90 zł
Odszkodowania oraz Furgonetka – przesyłki kurierskie
Adres punktu
ul. Piotra Skargi 73
95-200 Pabianice
tel. 731 569 459
Godziny otwarcia
pon–pt 10:00 – 17:00
sob 10:00 – 13:00

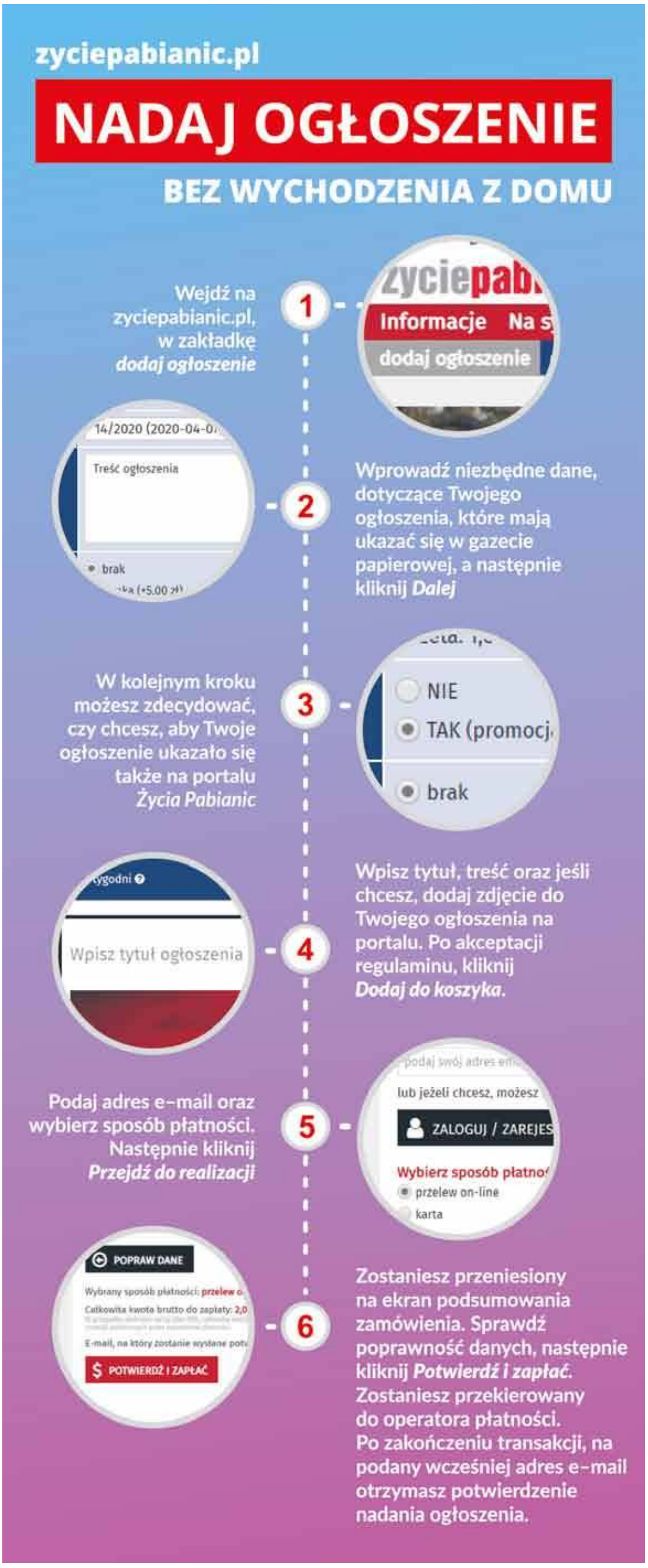

eprasa.pl b2a0fe9158

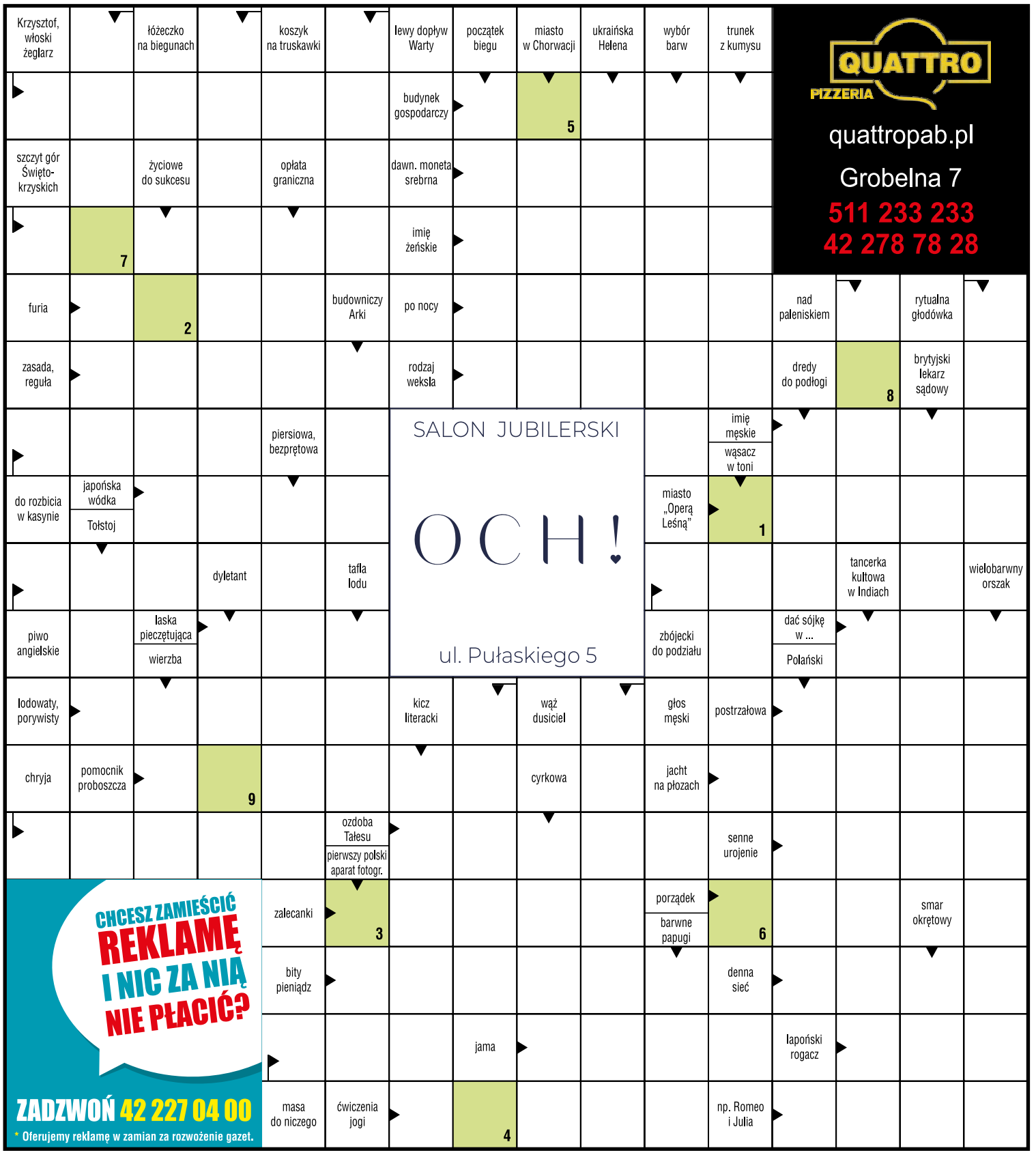

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki.

Jeśli wiesz, co chcesz wygrać, wypełnij odpowiednie kupony i dołącz do kuponu krzyżówki. Postaramy się spełnić Twoje życzenie.

Rozwiązania prosimy dostarczać do redakcji: ***Życie Pabianic*, Stary Rynek 7.** Czekamy do **11 marca 2022 r**.

KRZYŻÓWKA ŻP

Kupon

9

hasło z krzyżówki

imię, nazwisko

adres

Kupon o wartości **30 zł na pizzę** QUATTRO PIZZERIA

imię, nazwisko

adres

Talon na zakupy **o wartości 50 zł** SALON JUBILERSKI OCH! ul. Pułaskiego 5

ROZWIĄZANIA

Hasło krzyżówki z nr. **7** brzmi: **CZERWONAK**.

Talon o wartości 50 zł do OCH! przy ul. Pułaskiego 5 otrzymuje **Mateusz Błoński** (ul. Orzechowa 14).

Kupon o wartości 30 zł na pizzę do Quattro przy ul. Grobelnej 7 otrzymuje **Aga Jakubek** (ul. Karniszewicka 131) i **Jadwiga Okoniewska** (ul. Wyszyńskiego 9/33).

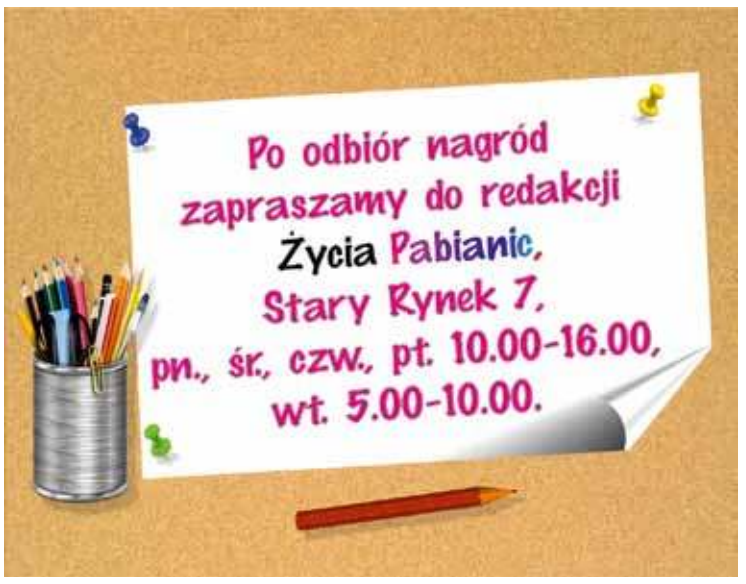

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 19.04)
Zapragniesz piękna i luksusu. Ładne przedmioty i modne stroje wywrą na tobie wielkie wrażenie. Podczas zakupów uważaj, bo w takim nastroju możesz wydać zbyt wiele.

BYK (20.04 – 20.05)
Będziesz wymagać, aby wszyscy spełniali twoje zachcianki. Każdego, kto myśli inaczej niż ty, uznasz za wielkiego wroga. Może nie trzeba aż tak się przejmować? Więcej dyplomacji, a osiągniesz swoje cele.

BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)
Zajmij się finansami, sprawdź, czy pamiętałeś o wszystkich rachunkach. Aura sprzyja zakupom i dobrym pomysłom na urządzenie mieszkania.

RAK (22.06 – 22.07)
Możliwe są różne niecodzienne spotkania. Radzimy odpocząć oraz zająć się sprawami zdrowia i urody.

LEW (23.07 – 22.08)
Powinieneś kontrolować wydatki – apetyt na piękne ubrania będzie trudny do opanowania. Wywrzesz na wszystkich wrażenie swoją nową kreacją.

PANNA (23.08 – 22.09)
Powinieneś uważać na szczegóły. Przez niedopatrzenie może opóźnić się realizacja ważnego dla ciebie planu. Zatroszcz się o zdrowie. Warto zapisać się na basen lub siłownię.

WAGA (23.09 – 22.10)
Będziesz bardzo romantyczny i skłonny do wzruszeń. Opowieści przyjaciół i znajomych spowodują, że pogrążysz się w świecie fantazji i uczuć.

SKORPION (23.10 – 21.11)
Będziesz bardzo twórczy, otwarty na nowe pomysły i znajomości. To bardzo dobry czas, aby zaplanować podróż lub zdecydować się na kurs języka.

STRZELEC (22.11 – 21.12)
Możesz mieć więcej obowiązków niż zazwyczaj. Sprawy zdrowia wymagać mogą również uwagi. Aura sprzyja kontaktom z ludźmi i wesołej zabawie w gronie przyjaciół.

KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)
Zostaniesz doceniony, a twoja praca okaże się bardzo pożyteczna. Czas sprzyja umowom i negocjacjom, nawet jeśli tą drugą stroną będą najbliżsi.

WODNIK (20.01 – 18.02)
Będziesz niespokojny, a nawet trochę zagubiony. Nie zgadzaj się na nic, jeśli masz wątpliwości! Jesteś bardziej niż zwykle podatny na emocje i sugestie innych osób. Unikaj ryzykownych sytuacji.

RYBY (19.02 – 20.03)
Myśl o przyszłości, a szczęście zacznie ci sprzyjać. Aura sprzyja zmianie spojrzenia na dotychczasowe sprawy i dokonania. Warto spotkać się z przyjaciółmi i zapomnieć o męczących obowiązkach.

Dane osobowe uczestników konkursu w zakresie: imię i nazwisko, adres zamieszkania będą przetwarzane przez organizatora konkursu, tj. wydawcę „***Życia Pabianic***" z siedzibą w Pabianicach 95–200, Stary Rynek 7 w celu realizacji umowy przystąpienia do konkursu i jego prawidłowego przeprowadzenia. Gwarantujemy prawo wglądu do swoich danych osobowych oraz ich poprawiania, jak również żądania zaprzestania przetwarzania danych. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak uniemożliwia otrzymanie nagrody. Przysyłając lub przynosząc do redakcji wypełnione kupony uczestnicy wyrażają zgodę na opublikowanie, w przypadku wygranej, imienia, nazwiska i adresu na łamach tygodnika ***ŻP*** w ramach rozwiązania konkursu.

eprasa.pl b2a0fe9158

Pozbądź się rupieci

Eko–Region bezpłatnie wywiezie odpady wielkogabarytowe. Sprawdź, czego możesz się pozbyć i kiedy po to przyjadą.

Pierwsza w tym roku zbiórka ruszy w marcu. Przed dom możemy wystawić: zużyty sprzęt AGD i RTV (np. radia, telewizory, monitory, lodówki, pralki), domowy sprzęt sanitarny, małe opony samochodowe, złom, zużyte lampy i oprawy oświetleniowe, meble i elementy wyposażenia mieszkania, baterie i akumulatory, elementy stolarki mieszkaniowej i gospodarczej, urządzenia z tworzyw sztucznych.

Musimy je wystawić wyznaczonego dla danej ulicy dnia przed godziną 7.00.

Firma nie odbierze odpadów takich jak: gruz, kamienie, piasek, ziemia, oleje i środki chemiczne, lekarstwa, odpady budowlane, odzież, tekstylia, obuwie, tkaniny wystroju wnętrz, kołdry, pierzyny, szkło, opakowania po farbach i lakierach, odpady pochodzące z warsztatów rzemieślniczych, odpady zawierające azbest i inne niebezpieczne, odpady zielone.

Harmonogram zbiórki:

1 marca (wtorek) – Arkuszyńskiego, Baczyńskiego, Boczna, Bóżniczna, Bracka, Dobra, Dolna, Grobelna, Kazimierza, Kopernika, Kościelna, Mała, Modra, Myśliwska, Narcyza Gryzla, Osiedlowa, Ossowskiego, Owsiana, Podgórna, Podleśna, Poprzeczna, Prosnaka, Słoneczna, Sobieskiego, Spacerowa, Sporna, Szewska, Szpitalna, Willowa, Wiosenna, Wschodnia, Żytnia.

2 marca (środa) – Bugaj, Drewnowska, „Grota" Roweckiego, Gawrońska, Mokra, Nawrockiego, Smugowa, „Waltera" Jankego, Świetlickiego, Wąska.

3 marca (czwartek) – Głowackiego, Księżycowa, Kwiatowa, Lutomierska, Nieduża, Ogrodowa, Popławska, Prosta, Różana, Rydzyńska, Pszeniczna, Sienna, Składowa, Spółdzielcza, Szynkielewska, Tulipanowa, Wajsówny, Zgoda, Żelazna.

4 marca (piątek) – Armii Krajowej, Bagatela, Bohaterów, Broniewskiego, Cicha, Ewangelicka, Kamienna, Kolbego, Kościuszki, Łąkowa, Mariańska, Matejki, Mickiewicza, Narutowicza, Piękna, Południowa, Poniatowskiego, Powstańców Warszawy, Reymonta, Sienkiewicza, Skłodowskiej, Słowackiego, Staszewskiego, Świętokrzyska, Waryńskiego, Widok, Wierzbowa, Wyspiańskiego, Wyszyńskiego, Żabia, Żeromskiego, Żurawia.

7 marca (poniedziałek) – Bardowskiego, Grabowa, Konopnickiej, Krakowska, PCK, Próżna, Sempołowskiej, Tadeusza Świątka, Targowa, Trębacka.

8 marca (wtorek) – 15. Pułku Piechoty „Wilków", Cmentarna, Dąbrowskiego, Grunwaldzka, Hermanowska, Hetmańska, Husarska, Kasztelańska, Kochanowskiego, Lecznicza, Ludowa, Mielczarskiego, Miodowa, Niecała, Nowa, Odrodzenia, Ostatnia, Pawia, Pomorska, Przejazd, Robotnicza, Rycerska, Skośna, Skrajna, Szarych Szeregów, Śniadeckiego, Średnia, Tkacka, Toruńska, Ułańska, Wysoka, Zacisze, Zagajnikowa, Zielona.

9 marca (środa) – Jutrzkowicka, Kilińskiego, Orla, Jana Pawła II, Moniuszki, Wileńska.

10 marca (czwartek) – Kunickiego, Łaska, Parkowa, Sosnowa, Sportowa, Wiejska, Wolnościowa, Wrzosowa.

11 marca (piątek) – Agrestowa, Akacjowa, Brzozowa, Bukowa, Cedrowa, Cisowa, Dereniowa, Glebowa, Gromadzka, Jałowcowa, Jarzębinowa, Jaśminowa, Jaworowa, Jesionowa, Kalinowa, Kasztanowa, Klonowa, Laskowa, Leszczynowa, Liściasta, Łączna, Malinowa, Morwowa, Niska, Olszynowa, Osikowa, Piątkowska, Rolnicza, Świerkowa, Topolowa, Wiązowa, Żniwna, Żytowicka.

14 marca (poniedziałek) – Gospodarcza, Jasna, Karniszewicka, Pogodna, Polna, Wodna, Ziemna.

15 marca (wtorek) – Bociania, Brauna, Brzoskwiniowa, Chmielowa, Cyprysowa, Czereśniowa, Eichlera, Gajowa, Gruntowa, Jagodowa, Jodłowa, Kąkolowa, Leśna, Lisia, Łubinowa, Łukowa, Makowa, Modrakowa, Napierskiego, Oliwkowa, Organizacji WiN, Orna, Orzechowa, Podmiejska, Poziomkowa, Słonecznikowa, Śliwkowa, Tatarakowa, Tęczowa, Trawiasta, Torowa, Warzywna, Wiśniowa, Wspólna.

16 marca (środa) – Barucha, Batorego, Bystra, Ciepła, Familijna, Garncarska, Kapliczna, Konopna, Kresowa, Kręta, Ksawerowska, Lazurowa, Letnia, Lwowska, Majdany, Miętowa, Młynarska, Modrzewiowa, Nastrojowa, Okulickiego, Piaskowa, Pietrusińskiego, Piłsudskiego, Północna, Przyjazna, Radosna, Sejmowa, Sikorskiego, Szczęśliwa, Widzewska, Witosa, Zachodnia, Zaradzyńska, Zdrojowa, Żwirki i Wigury.

17 marca (czwartek) – Gdańska, Konstantynowska, Mostowa, Partyzancka, Rypułtowicka, Rzgowska, Stary Rynek, Warszawska.

18 marca (piątek) – Chłodna, Pułaskiego, św. Jana, św. Rocha, Traugutta, Zamkowa.

W przypadku braku możliwości dojazdu specjalistycznego pojazdu odbierającego odpady do danej nieruchomości, odpady trzeba wystawić do najbliższego skrzyżowania ulic, gdzie dojazd jest możliwy.

Gdzie strażnik nie może, tam zajrzy kamera

Kamery monitoringu, zamontowane w różnych częściach naszego miasta, wyłapują wandali niszczących elewacje i flejtuchów podrzucających śmieci. Pomagają też w dochodzeniu roszczeń od ubezpieczycieli.

Z zapisów kamer coraz częściej korzystają właściciele pojazdów uszkodzonych podczas wichur przez fruwające, ciężkie przedmioty. Dzięki takim dowodom mogą dowieść ubezpieczycielowi, kto jest odpowiedzialny za straty.

– Silne porywy wiatru często odrywają źle zabezpieczone m.in. znaki drogowe lub elementy konstrukcji budynków i uszkadzają prywatne mienie – mówi **Tomasz Makrocki**, komendant Straży Miejskiej.

Tak było podczas wichury, która przeszła ostatnio przez nasz powiat. Chwiejący się, niezabezpieczony znak drogowy, stojący na terenie remontowanego torowiska tramwajowego (na skrzyżowaniu przy SDH), upadł na przejeżdżający pojazd. Innym razem, przy ul. Warszawskiej wiatr zdmuchnął blaszane ogrodzenie budowy na zaparkowany samochód. Zniszczone zostały drzwi auta.

– Bez zapisu kamer i doświadczenia operatorów monitoringu, właściciele mieliby poważne problemy z dochodzeniem swoich praw związanych z zadośćuczynieniem – podkreśla komendant.

Strażnicy miejscy zgodnie przyznają, że wielu pabianiczan zmieniło swoje zdanie (na plus) na temat „wielu oczu Wielkiego Brata", jak wielu określało miejski monitoring, choć wcześniej byli niechętni temu wynalazkowi.

– Niejednokrotnie przekonali się na własnej skórze, że jest potrzebny i przyznają, przede wszystkim, że czują się bezpieczniej – dodaje komendant.

Na terenie Pabianic mamy już 104 kamery. Za ich pomocą operatorzy siedzący na dyżurze w komendzie przy ul. Narutowicza 33 sięgają wzrokiem m.in. do: skweru przy ul. Szarych Szeregów, kąpieliska na Lewitynie, Starego Rynku, skrzyżowania ulic Zamkowej i Kilińskiego, Zamkowej/Partyzanckiej/Wspólnej, Gawrońskiej z Nawrockiego oraz parku Słowackiego (skwer centralny, plac zabaw). Miasto jest obserwowane przez strażników 24 godziny na dobę, przez 7 dni w tygodniu. Z zapisów kamer – niemalże codziennie – korzystają też funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Pabianicach prowadzący czynności związane z kolizjami drogowymi, potrąceniami pieszych lub sprawami kryminalnymi. (et)

eprasa.pl b2a0fe9158

ŻYCIE SPORTOWE

„Życiówka” wśród gwiazd

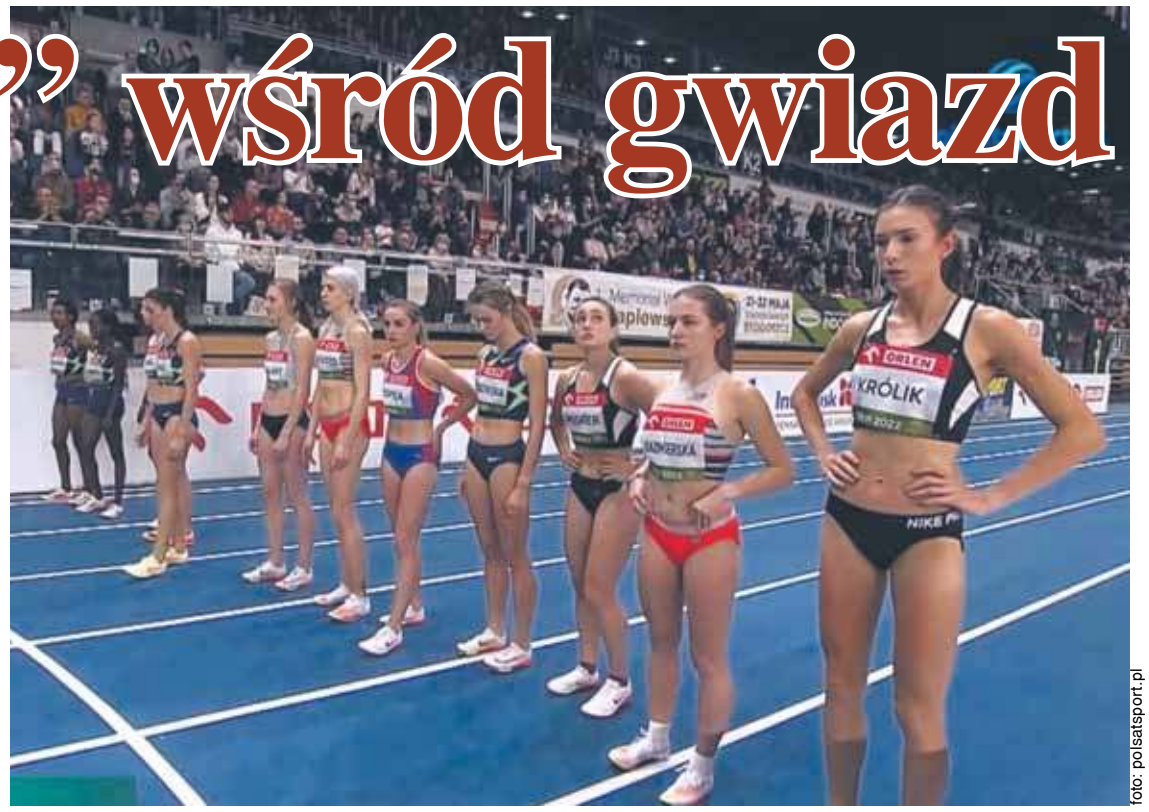

foto: polsatsport.pl

Nasza młodzieżowa wicemistrzyni Europy Kinga Królik (UKS Azymut) zaprezentowała się wśród gwiazd na bieżni w Toruniu. Orlen Copernicus Cup to jedne z największych i najważniejszych zawodów halowych na świecie. Jest to jeden z siedmiu tegorocznych mityngów tak zwanej „złotej kategorii”.

Kinga wystartowała na dystansie 1.500 metrów. Rywalki miała znakomite – biegło aż sześć Etiopek, siedem Polek, Czeszka, Finka, Australijka oraz reprezentantka Ugandy.

Jedna z Etiopek, Gudaf Tsegay zapowiadała pobicie własnego rekordu świata na tym dystansie – 3.53.09. Bieg prowadziła Aneta Lemiesz, Kinga rozpoczęła jako ostatnia. Od pewnego momentu Tsegay biegła samotnie – dysproporcja między nią, a resztą stawki była wielka. „Ależ tempo!” – zachwycał się na antenie Polsatu Sport wicemistrz olimpijski, Artur Partyka.

Ostatecznie Tsegay nie pobiła rekordu świata. Jej czas to 3:54.78 i jednocześnie najlepszy tegoroczny rezultat na świecie. Jej rodaczki zajęły pięć pierwszych miejsc. Najlepsza z Polek, Martyna Galant z wynikiem 4:11.98 była 9.

Kinga Królik wyprzedziła dwie Polki i przekroczyła linię mety na 13. miejscu. Jej czas to 4:13.76. To rekord życiowy pabianiczanki – wynik o trzy sekundy lepszy z otwartego stadionu.

– Kinga nigdy nie biegała 1.500 metrów w hali – mówi Jerzy Woźniak, trener Kingi w Azymucie. – Był to jej debiut na takiej imprezie. Nie było łatwo się tam wcisnąć, decyzja o jej starcie zapadła cztery dni przed zawodami.

Szkoleniowiec uważa start swojej podopiecznej za udany.

– Wyprzedziła specjalistkę od biegów na tym dystansie, Klaudię Kazimierską, siódmą zawodniczkę mistrzostw Europy u–23 oraz Beatę Topkę, medalistkę mistrzostw Polski. Choćby ten fakt świadczy o tym, że to dobry wynik – uważa Woźniak.

Kingę Królik czekają jeszcze halowe mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce 6 marca. Tydzień później leci do Kenii na kolejny obóz przygotowawczy. (grz)

Bramkarz Jakub Biernat skutecznie bronił bramki i... rzucił gola

Pabiks Impact – AZS UW Warszawa 29:27 (15:13)

Wicelider na kolanach!

Niezwykle ważne zwycięstwo nad wiceliderem ze stolicy odnieśli nasi szczypiorniści. Podopieczni Dmytro Zinchuka rozpoczęli od prowadzenia 3:1 po golach Mateusza Jurgilewicza, Mariusza Kuśmierczyka i Damiana Skowrońskiego. Na parkiecie trwała niezwykle wyrównana walka. W 18. minucie po dwóch trafieniach z rzędu Kacpra Kozaka wygrywaliśmy 9:6. Goście trafili nas serią czterech goli i po 120 sekundach zrobiło się 9:10. Pabiks zwarł szyki w obronie i poprawił skuteczność w ataku, co poskutkowało prowadzeniem do przerwy 15:13. Ostatniego gola w pierwszej połowie rzucił dla nas bramkarz Jakub Biernat.

Po zmianie stron nasi jeszcze podkręcili tempo. Warszawianie nie mogli znaleźć sposobu na kapitalnie interweniującego Biernata, a w ataku gości skutecznie punktowali Kuśmierczyk do spółki z Kozakiem i Markiem Starcem. W 45. minucie było już 25:18 dla Pabiksu. Siedem goli przewagi mieliśmy jeszcze po rzucie Macieja Baranowskiego (27:20) i… stanęliśmy. Stołeczni studenci zaczęli odrabiać straty na tyle skutecznie, że na dwie minuty przed końcem… doprowadzili do remisu 27:27. Na szczęście Kozak i Hubert Mielczarek celnymi rzutami zagwarantowali nam niezwykle cenne zwycięstwo.

Pabiks: Biernat 1 – Kuśmierczyk 8, Kozak 6, Helman 4, Starzec 4, Mielczarek 2, Baranowski 1, Skowroński 1, Jurgilewicz 1, Kaźmierczak 1, Rudnicki, Wolski, Bilichowski.

Pabiks jest 5. (27 pkt, gole: 373–329). W sobotę gra w Zwoleniu z sąsiadem z tabeli, Orlętami. (grz)

W II lidze Pabiks Impact II uległ Trójce Ostrołęka 28:36. Grali: Golenia, Grzanka, Nastarowicz – Ignatowski 11, Dudziak 9, Broniarczyk 2, Rudnicki 1, Walocha 1, Kurpeta 1, Wasilewski 1, Słabęcki 1, Gackiewicz 1, Ludwisiak, Skalski, Witczak.

Pabiks jest 10. (6 pkt, gole: 266–351).

PTC – Start Łódź 3:5 (2:2)

Marcin dał przykład

„Fioletowi” doznali kolejnej porażki w meczu sparingowym.

– To tylko gry kontrolne, w których trzeba sprawdzić pewne ustawienia. O wyniki będziemy martwić się w lidze – uspokaja Michał Prusinowski, kierownik PTC.

Tradycyjnie grający trener Zdzisław Leszczyński nie mógł wystawić najsilniejszego składu. Zabrakło m.in. Jacka Hilera, Adriana Kopki i rezerwowych bramkarzy. W pierwszej połowie „fioletowi” przegrywali już 0:2, ale bramki w 25. i 36. minucie zdobył najlepszy strzelec PTC, Marcin Bączał. Trzynaście minut po przerwie w jego ślady poszedł Krzysztof Oberle i wyrównał na 3:3. Skuteczniejsi byli jednak piłkarze z Bałut, którzy strzelili jeszcze dwa gole i odnieśli zwycięstwo.

PTC: Mazurek – Malinowski, Sikorski, Kaczmarek, Okrojek – Szumigaj, Leszczyński, Kamiński, M. Bączał, Dzikowski – testowany. Na zmiany: D. Bączał, Jankiewicz, Frankowski, Oberle. (grz)

Marcin Bączał zdobył dwa gole dla „fioletowych”

KOSZYKÓWKA

Wychowanek PKK’99 Michał Michalak wystąpił w meczu reprezentacji Polski z Estonią (71:75). Pabianiczanin skończył mecz z dorobkiem siedmiu punktów. (grz)

eprasa.pl b2a0fe9158

MPKK Sokołów Podlaski – Grot F&F Automatyka 61:77 (14:24, 17:19, 14:19, 16:15)

Strażniczka Pola

Pola Kaźmierczak stała na straży zwycięstwa Grota, rzucając ważne „trójki"

W pierwszej rundzie niespodziewanie przegraliśmy na własnym parkiecie z drużyną Sokołowa 56:67. Wówczas MPKK do triumfu poprowadziła Aleksandra Iwaniuk, zdobywczyni 26 punktów. W niedzielę wyłączyliśmy z gry 22–latkę, pozwalając jej na zdobycie zaledwie dziewięciu punktów.

Dorobkiem całej pabianickiej drużyny podzieliły się koszykarki, które wybiegły w składzie od pierwszego gwizdka sędziego. Rezerwowe nie trafiły do kosza ani razu. Mogliśmy sobie na to pozwolić, bowiem już po pierwszej kwarcie mieliśmy na swoim koncie trzy celne rzuty za trzy (raz trafiła Natalia Łopińska, dwukrotnie Aleksandra Janiak), a miejscowe tylko jeden. W drugiej kwarcie grę naszych celnymi rzutami nadal „ciągnęły" Łopińska z Janiak. Efekt? Prowadzenie 43:31 po pierwszej połowie.

Drugą część meczu zaczęliśmy od celnego rzutu Natalii Danych. Gospodynie dzięki m.in. dwóm rzutom za trzy zmniejszyły straty do 10 punktów (41:51), ale ich zapędy szybko ostudziły Pola Kaźmierczak, Danych i Magdalena Grzelak. W ostatniej kwarcie, gdy Sokołów doszedł nas na 11 punktów (54:65), znów na straży naszego dwucyfrowego prowadzenia stanęła Kaźmierczak, która ponownie ugasiła zryw miejscowych celnym rzutem za trzy. Nasz triumf trzecią celną „trójką" w meczu przypieczętowała Łopińska.

Grot: Łopińska 20, Danych 17, Janiak 17, Grzelak 13, Kaźmierczak 10, Goszczyńska, Kirsz.

Grot jest 3. (34 pkt, kosze: 1371–1180). W sobotę o godz. 15.45 gra u siebie z AZS UW Warszawa. (grz)

Włókniarz II – Orzeł Piątkowisko 4:4 (1:1)

„Zieloni" odrobili straty

Już w pierwszej minucie testowany napastnik Orła huknął z taką siłą, że poprzeczka długo drżała na bramce strzeżonej przez Igora Kocika. W 22. minucie testowany snajper z Piątkowiska już się nie pomylił i po błędzie Włókniarza w defensywie strzelił na 0:1. W 38. minucie po centrze z kornera Patryka Wojtyniaka wyrównał głową Szymon Przyk. Po przerwie gracze Orła latali naprawdę wysoko. W ciągu trzech minut dwie bramki strzelił testowany napastnik, a jego gole pięknym uderzeniem z dystansu przedzielił Łukasz Kumur. Po godzinie gry było 1:4. Włókniarz miał szerszą ławkę rezerwowych i wykorzystał zmęczenie Orła. Na 2:4 w 70. minucie z bliska strzelił Piotr Glinkowski. W końcówce dwoma celnymi strzałami popisał się Aleksander Kozak – najpierw wpadł w pole karne i uderzył obok bramkarza, a potem wykazał najwięcej zimnej krwi w zamieszaniu podbramkowym.

Włókniarz: Kocik – Stachowski, A. Oberle, Mendak, Łopatecki – Wójcik, Wojtyniak, Potrzebowski, testowany – Sobytkowski, Przyk. Na zmiany: Kozak, Ochal, Glinkowski, Kwaśniewski, Gorący.

Orzeł: Bogdan – Karpiński, Rykała, testowany, Stefański – Bielawski, Kumur, Jaros, testowany – Czekalski, Majek. Na zmiany: testowany x 2, Furmański. (grz)

W drugim sparingu Włókniarz uległ UKS SMS Łódź 0:2 (0:0). Włókniarz: Nowacki – Acela, Czerwiński, Mazur, Kosatka – Dresler, Madaj, Leonow, Szafoni – Kozanecki, testowany. Na zmiany: Waszczuk, Froncala, Jarych, Kowalski, Nazarczyk, Mucha, Rokuszewski, testowany

Grzegorz Gorący to grający trener Włókniarza

Iskra Dobroń – Jagiellonia Tuszyn 6:0 (3:0)

Sparing na szóstkę

Srogi rewanż za porażkę z ubiegłego tygodnia (0:6 z młodzieżą Widzewa Łódź) wzięli piłkarze beniaminka V ligi. Ofiarą Iskry padła a–klasowa Jagiellonia Tuszyn. W pierwszej połowie dwukrotnie bramkarza „Jagi" strzałami z rzutów wolnych zaskoczył Patryk Olszewski, raz napastników z Dobronia wyręczył obrońca z Tuszyna, pakując piłkę do własnej bramki. Po zmianie stron Iskra dołożyła trzy kolejne gole autorstwa Nikodema Nowakowskiego, Olszewskiego oraz Jakuba Pilarza.

Iskra: Kmieciak (Wójt) – Dawid Kacprzyk (Figura), Sowiński, Klimek (Załoga), M. Kacprzyk – Olszewski, Pilarz, Boratyński (Nowakowski), Biskupski (Pawlak) – Żabolicki, testowany (Kozłewski). (grz)

Pabiks (kobiety) – Varsovia II Warszawa 25:45 (11:25)

Surowa lekcja

Niezwykle surową lekcję piłki ręcznej odebrały podopieczne Mateusza Oklejaka na inaugurację rundy rewanżowej II ligi kobiet. Pabianiczanki przegrały różnicą aż 20 bramek. Wyrównaną grę z Varsovią toczyliśmy do 11. minuty, gdy po czterech golach Magdaleny Borowiec i jednym Sandry Filipczak było 5:5. Później przyjezdne rozpoczęły kanonadę, z rzadka przerywaną naszymi celnymi rzutami. Po pierwszej połowie przegrywaliśmy czternastoma bramkami. W drugiej połowie popisaliśmy się serią czterech trafień z rzędu (bramki Julii Stolarek, Borowiec i dwie Katarzyny Płacheckiej), ale to pozwoliło zmniejszyć nasze straty do rezultatu 18:30. Potem wszystko wróciło do normy i warszawianki wyjechały z wysokim zwycięstwem.

Pabiks: Hoffman – Borowiec 10, Pisarek 5, Płachecka 3, Filipczak 3, Ostros 2, Kłębowska 1, Stolarek 1, Ratajczyk, Miller, Idzikowska, Działecka, Balicka, Łakomicka.

Pabiks jest 5. (6 pkt, gole: 165–226). W środę zagra w Warszawie z AZS AWF II. (grz)

SZERMIERKA

Wychowanka Zjednoczonych Julia Walczyk zajęła 21. miejsce w Pucharze Świata w Guadalajarze (Meksyk). Julka poradziła sobie z reprezentantką gospodarzy Alely Hernandez 15:7, lecz w walce o czołową „16" uległa Kanadyjce Eleanor Harvey 3:15. W turnieju drużynowym Polska zajęła 9. lokatę. (grz)

ZAPASY

Dwóch zawodników Nelsona wystartowało w Pucharze Polski kadetów w Warszawie. Była to eliminacja do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Jakub Korona (45 kg) zajął 10. miejsce, na olimpiadę pojedzie ośmiu najlepszych zawodników. Adam Cichała (71 kg) także był 10. (odniósł trzy zwycięstwa i poniósł dwie porażki). On ma większe szanse na awans, ponieważ w jego wadze wystartuje aż 25 najlepszych atletów. Kolejny Puchar Polski zostanie rozegrany w Kostrzyniu nad Odrą. (grz)

BADMINTON

Cztery medale w Grand Prix w Baranowie wywalczyli zawodnicy Korony: młodzicy Szymon Gwiazda zdobył złoto (singiel) i srebro (debel), Anna Ciężka wywalczyła złoto (debel), zaś juniorka Nikola Nowińska sięgnęła po brąz (debel). Ponadto grali: Karolina Kopka, Julia Koralewska, Klaudia Płusa oraz Kamil Markus. (grz)

To się nazywa debiut!

Znakomity start w rozgrywkach II ligi zanotowali badmintoniści Korony. Pabianiczanie w turnieju w Częstochowie wygrali wszystkie cztery mecze, w każdym rozprawili się z rywalami w niezwykle efektowny sposób. Pokonali kolejno: PlasBand Pszczyna i Labę Radzionków po 6:1, CAB Częstochowa 5:2 oraz MKS Imielin 7:0.

W tabeli prowadzimy z kompletem 12 punktów, indywidualnie wygraliśmy 24 z 28 meczów. Grają: kobiety – Anna Ciężka, Amelia Jaworska, Amelia Kisiel, Maria Kisiel, Agnieszka Kopka, Karolina Kopka, Julia Koralewska, Nikola Nowińska, Klaudia Płusa, Anastazja Podborska, Anastazja Wołkowa.

Mężczyźni – Brian Borowski, Szymon Gwiazda, Artur Gwiazdowski, Maciej Kacprzak, Michał Kikosicki, Kamil Markus, Filip Mikołajczyk, Alan Świątczak. (grz)

eprasa.pl b2a0fe9158

Towarzyska

Jacek Koprowicz – doktor psychiatra, zrezygnował z występów w kultowym programie „Sprawa dla reportera". Pabianiczanin został zaproszony przez TVP w charakterze eksperta–psychiatry. „Mam poczucie, że sens programu został wypaczony. Sprawa.. już nie służy pomaganiu, ale raczej opowiadaniu historii celebrytów. Temat ludzi, którzy liczą na pomoc, gdzieś ucieka" – stwierdził i odpuścił po odcinku poświęconemu samobójczej śmierci chłopca. Jego wypowiedź ze słowami wsparcia dla matki nie znalazła się w programie.

Maria Wróbel – radna powiatowa wyskoczyła na 3 dni do Krakowa. Zobaczyła męża, przysiadła przy stoliku Piotra Skrzyneckiego przed „Piwnicą pod baranami". Była na wystawie romantycznego malarstwa Jacka Malczewskiego w Muzeum Narodowym. Miała szczęście, bo wystawa jest czasowa, a walą na nią tłumy. Sprawy duchowe „załatwiła" ze św. Faustyną Kowalską, w klasztorze pod jej wezwaniem w Łagiewnikach. Jak nowo narodzona, radna wróciła do Pabianic prosto na sesję Rady Powiatu. A tu czekały na nią całkiem przyziemne sprawy.

Filip Cybulski – został World Jumpstyle League 2021 r. Instruktor tańca w Miejskim Ośrodku Kultury pokonał 100 zawodników i swego bezpośredniego konkurenta do mistrzowskiego tytułu Hiszpana Dani De Juana. Mistrzostwa odbywały się zdalnie. Tancerze nakręcili filmiki pokazujące ich sztukę taneczną i nie tylko. Liczył się ubiór, obuwie, miejsce nagrania oraz jego jakość. W tym celu Filip zainwestował w odpowiedni sprzęt. Nagrał 7 filmików, które oceniało międzynarodowe jury składające się z sędziów m.in. z Meksyku, Francji oraz Polski. Bardziej podobał się 22–letni pabianiczanin. Filip jest studentem Akademii Medycznej. Tańcem jumpstyle zajmuje się od 14 lat, od 9 uczy młodszych kolegów w MOK. W zawodach brał udział już trzykrotnie, ale bez takiego powodzenia. Jak to mówią, „do trzech razy sztuka" i jest sukces. Gratulacje!!!

Do czego może służyć gazeta? Na przykład do ubrania. Na bal karnawałowy w kreację „uszytą" z naszego tygodnika **Agnieszkę Jakubowską** (z zawodu technika odzieżowego) wystroiły koleżanki z grupy „Leśnych ludków" (grupy nordic walking). Suknia wieczorowa pod tytułem „News", zrobiona z sześciu egzemplarzy ***Życia Pabianic,*** była niepowtarzalna i jak każdy news jednorazowa. Zachowała się na zdjęciu. Teraz walczy o palmę pierwszeństwa w konkursie na najlepsze przebranie karnawałowe, ogłoszonym przez pabianicki MOK.

Adam Marczak – chudnie cudnie. Dyrektor do spraw administracyjno–technicznych w naszym szpitalu to niezłe ciacho. Wspaniale reprezentuje szpital i miasto w telewizji ogólnopolskiej. Ostatnio wypowiadał się w głównym wydaniu Faktów w TVN. Zastanawialiśmy się, czy to on, bo taki zmieniony. Gdyby nie podpis, nie do uwierzenia. Na żywo jeszcze lepsze wrażenia. 30 kilogramów mniej, nowe ciuchy, trzydniowy ciemny zarost i lekka siwizna na skroniach. Oczu nie można oderwać.

eprasa.pl b2a0fe9158